



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 9 (175) | PAŹDZIERNIK 2019 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



60 LAT ZSB W BRZozOWIE



110 LAT GIMNAZJUM I LICEUM W BRZozOWIE



Szkoła pokoleń

Najstarsi przywoływali w pamięci dźwięk szkolnego dzwonka, znany szlak korytarzy i sal lekcyjnych oraz wspomnienia młodzieńczych lat. Spoglądali na młodzież, stojącą u progu dorosłości, która tak jak niegdyś oni związała swe losy z Zespołem Szkół Budowlanych w Brzozowie. Z uwagą słuchali wystąpienia Tomasza Kaczkowskiego, absolwenta i nauczyciela, a obecnie Dyrektora, który wraz z Gremem Pedagogicznym tworzą historię placówki, kształtując umysły i charaktery młodzieży. Wszyscy zaś celebrowali piękny jubileusz 60-lecia brzozowskiej „Budowlanki”.

„Diamentowe” obchody, które świętowano 27 września br., były okazją do spojrzenia w przeszłość, przywołania ludzi, którzy współtworzyli historię szkoły. - *Pamięć jest kluczowym pojęciem każdej kultury. Wszystko co tworzymy, z czym obcujemy zawiera się w pamięci. Pomagają ją utrwalić kroniki, fotografie, które choć może już pożółkłe, ale jednak przypominają nam szkolne wspomnienia* – mówiła Halina Baran, polonistka ZSB prowadząca jubileuszowe uroczystości. Losy szkoły oraz jej obecne oblicze wymownie oddał film, przygotowany na tę okazję przez Sebastiana Czecha i Stanisława Cyparskiego. Nakreślone były w nim czasy kiedy to w roku 1959 po długotrwałych wysiłkach brzozowskiego społeczeństwa i władz oświatowych udało się utworzyć w Brzozowie 3-letnią Szkołę Rzemiosł Budowlanych, której dyrektorem został Jan Bodniak. Wspomnienia z przeszłości przeplatały się z teraźniejszością, nadając szkole ostateczny wizerunek. - *Zespół*

Szkół Budowlanych to szkoła pokoleniowa, w której naukę pobierało i wciąż pobiera wiele osób z tej samej rodziny. Obecnie pod opieką 43 nauczycieli w szkole kształcą się 430 uczniów: w Branżowej Szkole I stopnia, w Technikum Nr 2 oraz 32 słuchaczy w Liceum Ogólnokształcącym dla dorosłych. Mury szkoły przez te 60 lat opuściło ok. 14 000 absolwentów. Szkoła dała im gruntowne podstawy pod przyszłą drogę



Zaproszeni goście

zawodową i starała się ich przygotować do radzenia sobie z wyzwaniami, które niesie życie – podkreślał Tomasz Kaczkowski.

Świętując, wracali wspomnieniami do czasów szkolnych. - *Naukę rozpocząłem w 1972 roku. Pamiętam, że był to rok uroczystego oddania budynku szkoły. Moim pierwszym wychowawcą był Jerzy Siwak. Czas tutaj spędzony wspominam bardzo pozytywnie, pomimo tego, że był to czas trudny i ciężki. Gdy przychodziliśmy rano na zajęcia w warsztatach szkolnych, należało zapalić piece kaflowe, gdyż w pomieszczeniach było zimno. Nie dysponowaliśmy takimi narzędziami jak dzisiaj. Nie było elektronarzędzi, prace na budowach*



Jan Bałuka - Przewodniczący Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Krośnie

wykonywaliśmy ręcznie. A jednak czas ten wspominam bardzo dobrze. Chodziliśmy do szkoły, aby się pewnych rzeczy nauczyć, a szkoła pomagała nam ten cel realizować. Technikum Budowlane ukończyłem w 1977 roku. Pierwszą pracę podjąłem jako technolog do rozliczania robót kosztorysowych. Od 1991 roku zostałem kierownikiem warsztatów, gdzie funkcję tę sprawowałem przez 17 lat do przejścia na emeryturę – wspomina Zbigniew Cyganik – absolwent i nauczyciel ZSB w Brzozowie.

zawodową i starała się ich przygotować do radzenia sobie z wyzwaniami, które niesie życie – podkreślał Tomasz Kaczkowski.

Nie zabrakło wzruszeń i ciepłych słów, zarówno ze strony zaproszonych gości, jak i młodzieży. - *Szkoła to miejsce szczególne, które z czasem staje się symbolem tego, co najbardziej wartościowe: zdobywania wiedzy, kształtowania charakterów i zawierania cennych przyjaźni. Dzieląc z Państwem radość tego wyjątkowego dnia serdecznie gratuluję dotychczasowych osiągnięć edukacyjnych i wychowawczych, uzyskanych na przestrzeni minionych lat. (...) Dziękuję za poświę-*





Część artystyczną przygotowała młodzież z Zespołu Szkół Budowlanych

cenie i zaangażowanie wkładane w przygotowanie młodzieży do życia zawodowego, ale także ukazywanie jej świata wartości. Życzę, aby Państwa trud, wysiłek, cierpliwość stały się gwarancją wychowania kolejnego pokolenia – mądrego, odważnego, dobrze wykształconego i przede wszystkim szanującego godność każdego człowieka – życzyła Ewelina Drozd – wizytator, reprezentująca Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Słowa uznania wyraził też Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd. - Minione sześć dekad było czasem dobrze wykorzystanym. Fundamenty placówki budowane były bowiem w oparciu o ponadczasowe wartości, zaś Kadra Pedagogiczna krzewiła polską oświatę przekazując młodzieży potrzebną wiedzę i umiejętności. Podkreślić trzeba, iż przygotowanie zawodowe uczniów zawsze było rzetelne i profesjonalne,

a absolwenci szkoły cenieni byli w środowisku budowlanym. Dziś z dumą i satysfakcją możecie spoglądać na historię szkoły, w której wiele pokoleń uczniów odkrywało świat i poszukiwało życiowej drogi – pisał Starosta Zdzisław Szmyd w liście gratulacyjnym, który na ręce dyrektora przekazał Wicestarosta Brzozowski Jacek Adamski.

Jubileusz, który zainaugurowała msza św. w Bazylice Mniejszej w Brzozowie, był też okazją do wydania okolicznościowej publikacji. Na jej łamach skupiono się na przedstawieniu najważniejszych wydarzeń, które w ostatniej dekadzie kształtowały oblicze szkoły. A podkreślić trzeba, iż brzozowska „Budowlanka” doskonale radziła sobie z wyzwaniami współczesności, stając się nowoczesną szkołą na miarę XXI wieku.

Anna Rzepka



Miliony na przebudowę dróg w powiecie brzozowskim

Wicewojewoda Podkarpacki Lucyna Podhalicz przekazała trzem samorządom powiatu brzozowskiego promesy na ponad cztery miliony złotych z przeznaczeniem na przebudowę dróg. Uroczyste przekazanie dokumentów nastąpiło 2 października br. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

- To program o takiej skali zaangażowania finansowego oraz kilometrowego, że nie można go porównywać z żadnym innym realizowanym wcześniej. Po prostu nigdy nie było tylu pieniędzy na przebudowę dróg gminnych i powiatowych. Wojewoda podkarpacki otrzymał na te inwestycje 312 milionów złotych, z których zostanie przebudowanych 355 kilometrów dróg - poinformowała Lucyna Podhalicz, Wicewojewoda Podkarpacki.



Wsparcie finansowe otrzymali: gmina Dydnia na dwa zadania w kwocie ponad milion sto tysięcy złotych, gmina Jasienica Rosielna na trzy zadania w kwocie ponad półtora miliona złotych oraz powiat brzozowski na dwa zadania, również w wysokości przeszło półtora miliona złotych. - Samorządy dofinansowano w wysokości znacznie przekraczającej 50 procent, sięga 70-80 procent. Ponadto zadania wieloletnie, bądź roczne, ale z harmonogramu wykraczające poza rok budżetowy, będzie można kontynuować i rozliczać dopiero po zakończeniu prac. Dotychczas panowała zasada, że jeśli się z końcem roku nie wykorzystano środków lub nie wykonało zadania, to należało pieniądze zwracać - podkreśliła Lucyna Podhalicz.

W ramach programu można składać również wnioski tylko na chodniki, czy tylko na oświetlenie, jeśli inwestycja mieści się w pasie drogowym. Nabory powtarzane będą co roku w sierpniu aż do wyczerpania potrzeb.

Sebastian Czech



Rządowa dotacja na budowę mostu w Krzemiennej

Urzeczywistniły się plany budowy mostu na Sanie w Krzemiennej. Pozytywna opinia na dofinansowanie przedsięwzięcia, podpisana przez Jerzego Kwiecińskiego - Ministra Inwestycji i Rozwoju, a od niedawna również finansów, uroczyście przekazana Staroście Brzozowskiemu, Zdzisławowi Szymdowi w Arłamowie 27 września br., oznacza rządowe wsparcie dla inwestycji w wysokości 80 procent. Całościowe koszty budowy mostu szacuje się na 35 milionów złotych.

- Pozytywna opinia ze strony naszego ministerstwa uruchamia całe przedsięwzięcie. Na jej podstawie wojewoda będzie mogła podpisać umowę z powiatem brzozowskim, najpierw na przygotowanie dokumentacji, a po zakończeniu tego etapu, już na faktyczną realizację inwestycji - powiedział Jerzy Kwieciński, Minister Inwestycji i Rozwoju. Inwestycji, o którą samorządy gminy Dydnia oraz powiatu brzozowskiego zabiegały od dłuższego już



Minister Inwestycji i Rozwoju Jerzy Kwieciński

nia do końca swojej roli, gdyż nie działa w czasie całego roku i całej doby, a ponadto od dwóch znajdujących się w okolicy mostów dzieli go około 30 kilometrów. Mieszkańcy oddzielonych przez San miejscowości, uczniowie oraz pracownicy, mają bardzo utrudniony dostęp do Brzozowa, czy Dydni, zatem budowa mostu w Krzemiennej ułatwi życie społeczeństwu należącemu do naszego samorządu - podkreślił Zdzisław Szymd, Starosta Brzozowski.

I co równie ważne, poprawi ich bezpieczeństwo. - Chodzi o sprawy przeciwpożarowe, bo straż pożarna, dojeżdżając do miejsca zdarzenia na drugą stronę Sanu, musi nadrobić 20-25 kilometrów. To naprawdę w sposób znaczny wydłuża czas dotarcia do celu. Problemem jest również kwestia porządku publicznego. W sezonie na tym terenie mamy turystów i ktoś może potrzebować pomocy. Notowaliśmy już sytuacje, że ktoś się topił, ktoś zaginął i należało natychmiast podjąć akcję ratunkową. Niebezpieczeństwo wzrasta w nocy, kiedy nie działa prom. Dlatego w XXI wieku naszemu regionowi należy się wsparcie właśnie takie, jak na budowę mostu na Sanie w Krzemiennej - zaznaczyła Alicja Pocałui, Wójt Gminy Dydnia.

Realizacja całej inwestycji potrwa około czterech, pięciu lat. - Zakładamy, że podpisanie umowy na finansowanie dokumentacji technicznej nastąpi niebawem, ponieważ nie jest to jakiś skomplikowany proces, natomiast później wyłoniony zostanie jej wykonawca. Przypuszczamy, że czas wykonywania dokumentacji potrwa około 2 lat. Kolejnym etapem będzie podpisanie umowy na realizację samej inwestycji, rozpoczną się prace, które według naszych szacunków potrwać będą około 2 lat. To oznacza, że mieszkańcy za około 4-5 lat uzyskają możliwość korzystania z przeprawy mostowej między Krzemienią, a Uluczem - poinformował Jerzy Kwieciński



Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałui

Najbardziej cieszyć się będą pewnie mieszkańcy Ulucza, obecnie przeprawiający się przez San promem albo nadrobiący kilkadziesiąt kilometrów w celu przedostania się do części gminy, czy powiatu oddzielonej rzeką. Jednakże pozytywne skutki decyzji o dofinansowaniu przez rząd budowy mostu w Krzemiennej odczuje też pozostała część społeczeństwa gminy Dydnia i powiatu brzozowskiego.



Starosta Brzozowski Zdzisław Szymd

czasu. - Jest to bardzo potrzebna inicjatywa, ponieważ powiat brzozowski podzielony jest w tej chwili na dwie części, trzy miejscowości usytuowane są za Sanem. Działający w Krzemiennej prom nie speł-



- To jest dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców, miejscowości zarówno gminy Dydnia, jak i całego regionu. Projekt wzmacnia bezpieczeństwo, komunikacyjność, i co najważniejsze, rozwój gospodarczy. Liczę, że dzięki temu przedsięwzięciu wzrośnie zainteresowanie inwestycyjne tym terenem, wzrośnie cena gruntów, to naprawdę przełomowy dzień dla gminy Dydnia, czy w ogóle powiatu brzozowskiego. Nie kryję satysfakcji, radości z tego wydarzenia i dziękuję

wszystkim przyczyniającym się do dofinansowania projektu - podsumowała Alicja Pocałun.

Całe przedsięwzięcie wpisuje się w rządowy program pod nazwą „Mosty dla regionów”, skierowany do samorządów. Projekt wspiera budowę przepraw mostowych na drogach lokalnych, czyli gminnych, powiatowych i wojewódzkich. - Chcemy wspierać lokalny rozwój, chcemy również poprawiać jakość życia mieszkańców na tych obszarach - stwierdził Jerzy Kwieciński.

Sebastian Czech

„Ci, których kochamy nie umierają nigdy,
bo miłość, to nieśmiertelność”
Emily Dickinson

Pani Irenie RĄPALE

wyrazy najszczerzego współczucia
z powodu śmierci **MAMY**

składają

Redakcja
Brzozowskiej Gazety Powiatowej

Starosta Brzozowski
Zdzisław Szmyd
i Pracownicy Starostwa
Powiatowego w Brzozowie



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu

W 2019 roku obchodzimy 100-lecie powstania Służb Sanitarnych w niepodległej Polsce i 65-lecie działalności Państwowej Inspekcji Sanitarnej na terenie powiatu brzozowskiego. Biorąc pod uwagę te wszystkie lata w służbie dla zapewnienia możliwie najwyższego bezpieczeństwa epidemiologicznego i szeroko pojętej ochrony zdrowia mieszkańców naszego powiatu, a także poprawy ich warunków życia, nauczania, wychowania i pracy Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie podjął wyzwanie zorganizowania pięciu konferencji. Miały one na celu przypomnienie historii Inspekcji Sanitarnej, a także przekazanie współczesności Służb Sanitarnych ze szczególnym uwzględnieniem roli Państwowej Inspekcji Sanitarnej w kształtowaniu bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców powiatu.

26 września br. w świetlicy Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Brzozowie zorganizowano czwartą konferencję, na którą zaproszono dyrektorów oraz przedstawicieli grona pedagogicznego wszystkich szkół podstawowych w powiecie brzozowskim. Temat konferencji brzmiał „Higiena szkolna – stare problemy, nowe wyzwania”. Konferencję rozpoczęła Pani Zofia Cwynar -

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie, która po przywitaniu wszystkich gości przedstawiła krótką historię Inspekcji Sanitarnej oraz nakreśliła najważniejsze bieżące problemy w zakresie nadzoru nad placówkami nauczania i wychowania. Pierwszym prelegentem konferencji była Krystyna Przyczynek z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie. Rozwinęła ona szeroko pojęty temat higieny procesu nauczania w szkołach. W dalszej części konferencji głos zabrał Marek Mróz – pracownik WSSE w Rzeszowie Koordynator ds. Nadzoru nad Dopalaczami. Przybliżył on zebrany ważny aktualnie problem uzależnień wśród dzieci i młodzieży. Na koniec ponownie zabrała głos Inspektor Zofia Cwynar, która przedstawiła temat chorób zawodowych u nauczycieli.



Wszystkie zagadnienia spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników czwartej konferencji.

Piąta konferencja - już ostatnia - odbyła się 27 września br. Podobnie jak poprzednia zorganizowana została w świetlicy



PSSE. Tematem konferencji było „Bezpieczeństwo zdrowotne żywności produkowanej i wydawanej dzieciom w placówkach systemu oświaty”. Na wstępie wszystkich zebranych powitała Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie. Następnie zagadnienia dotyczące środków spożywczych stosowanych w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w jednostkach systemu oświaty oraz substancji lub produktów powodujących

alergie lub reakcje nietolerancji omówiła Urszula Walków – Kierownik Sekcji Higieny Żywności i Żywnienia. Na zakończenie konferencji przedstawiciel firmy MEDISEPT Damian Głuszak przypomniał o znaczeniu mycia i dezynfekcji w zakładach żywienia zbiorowego zamkniętego. Zaprezentował też szeroki asortyment środków do dezynfekcji.

Konferencje zakończyły się podziękowaniami za przybycie i prośbą skierowaną do uczestników, by wpisali się do wystawionej kroniki Inspekcji Sanitarnej w Brzozowie.

Zofia Cwynar
- Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Alkomat Promiler iBlow dla Posterunku Policji w Domaradzu

Wójt Gminy Domaradz Jan Kędra przekazał nowy sprzęt dla Posterunku Policji w Domaradzu. Alkomat Promiler iBlow – urządzenie do badania trzeźwości – trafiło na ręce kierownika posterunku. Ten „prezent” niewątpliwie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa, ale i znacznie skróci czas badania stanu trzeźwości kierowców.

Eliminowanie z ruchu nietrzeźwych kierowców, to jedno z kluczowych zadań funkcjonariuszy służące poprawie bezpieczeństwa na drogach powiatu brzozowskiego. Realizacja tego celu jednak nie byłaby możliwa bez odpowiedniego sprzętu.

Dzięki iBlow brzozowscy funkcjonariusze mogą szybko i skutecznie sprawdzić stan trzeźwości osób, które zgłoszą się do jednostki celem sprawdzenia się przed rozpoczęciem jazdy.

Coraz więcej osób zgłasza się do Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie, aby zweryfikować swój stan trzeźwości, a rocznie z tej możliwości korzysta kilkuset kierowców.

Dla poprawy bezpieczeństwa i zwiększenia skuteczności policji, pojawiła się wspólna inicjatywa zakupu takiego urządzenia, które będzie dostępne i wykorzystywane dla potrzeb mieszkańców gminy Domaradz w tamtejszym Posterunku Policji.

Zakupione przez Urząd Gminy Domaradz urządzenie - Alkomat Promiler iBlow jest już dostępny w Posterunku Policji w Domaradzu. Zostało ono przekazane na ręce st. asp. Sabiny Kwiatkowskiej podczas uroczystego spotkania Wójta Gminy Domaradz z funkcjonariuszami z Posterunku Policji w Domaradzu. Nowy sprzęt, zakupiony dzięki hoj-



ności władz samorządowych gminy Domaradz, z pewnością wpłynie na poprawę stanu bezpieczeństwa na terenie tej gminy i znacznie ułatwi realizację podstawowych zadań policjantów w codziennej służbie.

Oficer prasowy KPP w Brzozowie
asp. sztab. Monika Dereń



Anna Szluz - Prawnik i pracownik Biura Interwencyjnej Pomocy Prawnej Kancelarii Prezydenta RP

Kwestie dotyczące praw seniora, jego bezpieczeństwa oraz różnego typu zagrożeń, na które jest narażony omówiono w czasie konferencji „Senior - bezpieczeństwo, profilaktyka, interwencja, pomoc”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Wójta Gminy Jasienica Rosielna Urszulę Brzuszek.

- Problemy osób starszych nie mogą być marginalizowane przez społeczeństwo. Uznaliśmy więc, że takie zagadnienia jak profilaktyka, bezpieczeństwo czy pomoc seniorom powinny mieć szczególny charakter. Stąd też

Z myślą o bezpieczeństwie seniorów

pomysł na tego typu spotkanie. Termin naszej konferencji współgrał z obchodzonym niedawno Międzynarodowym Dniem Osób Starszych. Aby pomoc była jak najbardziej kompleksowa, do dyspozycji seniorów utworzyliśmy także punkty konsultacyjne, w których ze swymi problemami mogli zwrócić się do: pielęgniarki, fizjoterapeuty, pracownika socjalnego oraz psychologa. Na konferencji staraliśmy się uwrażliwić osoby starsze, aby nie dały się oszukać osobom nieuczciwym. Od wielu już lat w mediach głośno jest o różnego typu oszustach, którzy podając się za osobę z rodziny, funkcjonariusza publicznego czy pracownika jakiegoś urzędu oszukują i okradają osoby star-

sze. Zdajemy sobie sprawę, że seniorzy nie zawsze mają dostęp do mediów elektronicznych, niemniej jednak dzisiaj, mogli posłuchać o wielu ważnych dla nich kwestiach - mówiła Danuta Kwolek - Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jasienicy Rosielnej.

Na konferencję zaproszono seniorów z terenu gminy oraz przedstawicieli jednostek świadczących im pomoc z całego powiatu. Konferencja podzielona została na dwa bloki tematyczne, które poprowadziły Anna Szluz - Prawnik i pracownik Biura Interwencyjnej Pomocy Prawnej Kancelarii Prezydenta RP oraz kom. Anna Karaś - Specjalista z Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie. Pierwsza z prelegentek przygotowała prezentację „Senior świadomy swoich



praw”. Omówiła w nim metodę oszustwa „na amerykańskiego żołnierza”, z którą najczęściej można się spotkać na różnego typu portalach społecznościowych i randkowych. Przetawiła także wiele zagadnień prawno-cywilnych dotyczących praw seniora i związanych z tym różnych aspektów m.in. umowy dożywocia, ubezwłasnowolnienia i alimentów, a także zasady i odpłatności związane z pobytem w Domu Pomocy Społecznej. Z kolei kom. Anna Karaś przedstawiła blok „Bezpieczeństwo

seniora na co dzień”. Z prezentacji tej zebrani dowiedzieli się o najczęściej stosowanych formach oszustw skierowanych do seniorów. Zwróciła także uwagę na tzw. „okazyjne zakupy”, czyli różnego rodzaju „promocje” stosowane np. na pokazach domowych. Omówiła również kwestie bezpieczeństwa seniora na drodze - zarówno w roli pieszego uczestnika ruchu drogowego jak i w roli kierowcy, a także zagadnienia dotyczące różnej formy stosowania przemocy domowej.

Spotkanie zakończyła część artystyczna w wykonaniu dzieci



z Zespołu Szkół w Jasienicy Rosielnej oraz uczennicy Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. Konferencję honorowym patronatem objął Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, a poprowadziła ją Beata Jamrógiwicz.

Elżbieta Boroń



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl
www.straz.brzozow.pl



Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa!

to ogólnopolska kampania edukacyjno-informacyjna na temat zagrożeń związanych z możliwością powstania pożarów w mieszkaniach lub domach jednorodzinnych oraz zatruciem tlenkiem węgla.

Sezon grzewczy 2019-2020

W okresie jesienno-zimowym, w naszym kraju w mieszkaniach i domach jednorodzinnych wzrasta ryzyko powstania pożarów. Najczęściej dochodzi do nich w wyniku wad, albo niewłaściwej eksploatacji urządzeń grzewczych, elektrycznych i gazowych. W tym samym okresie odnotowywany jest także wzrost liczby zatruc tlenkiem węgla, zwanym „cichym zabójcą”, gdyż jest niewidoczny oraz nie ma smaku, ani zapachu.



Celem głównym kampanii jest zmniejszenie liczby ofiar pożarów i zatruc tlenkiem węgla w mieszkaniach oraz domach jednorodzinnych. Kampania ma również przypomnieć właścicielom i zarządców budynków o obowiązku okresowego dokonywania przeglądów i czyszczenia przewodów kominowych oraz sprawdzenia instalacji wentylacyjnej.

PRZYPOMINAMY!

Zgodnie z § 34 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7.06.2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. Nr 109 poz. 719), w obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych:



ml. bryg. Bogdan Biedka

- cztery razy w roku w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem),
- dwa razy w roku w domach opalanych paliwem ciekłym i gazowym,
- co najmniej raz w miesiącu, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych.
- co najmniej raz w roku usuwamy zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych.

RADZIMY!

Co zrobić, aby uniknąć zaccadzenia?

1. Systematycznie czyścić, sprawdzać szczelność i wykonać przeglądy techniczne przewodów kominowych.
2. Użytkuj tylko sprawne technicznie urządzenia, zgodnie z instrukcją producenta.
3. Nie zasłaniaj i nie przykrywaj urządzeń grzewczych.
4. Nie zaklejaj i nie zasłaniaj kratki wentylacyjnych.
5. W przypadku wymiany okien na nowe, sprawdź poprawność działania wentylacji, nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację.

Nie bagatelizuj objawów takich jak: bóle i zawroty głowy, duszność, senność, osłabienie, przyspieszona czynność serca, mogą one być sygnałem, że ulegamy zatruciu tlenkiem węgla. W takiej sytuacji natychmiast przewietrz pomieszczenie, w którym się znajdujesz i zasięgnij porady lekarskiej.

Więcej materiałów informacyjnych na stronie internetowej KG PSP: https://www.straz.gov.pl/aktualnosci/lista_aktualnosci/Czujka-na-straży-Twojego-bezpieczeństwa/idn:37158

Opracował: ml. bryg. Bogdan Biedka
na podstawie materiałów KG PSP



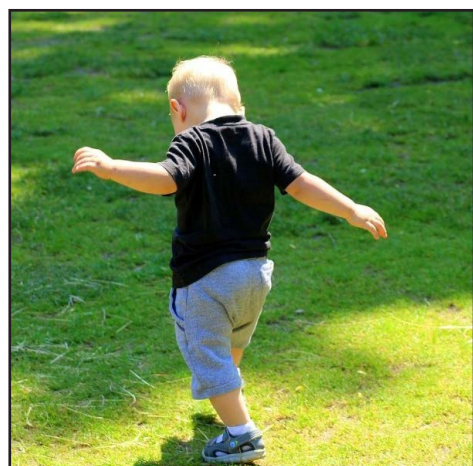
PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53

Mowa dwulatka

Nie ma dwóch takich samych dwulatek, zarówno pod względem charakterologicznym jak i rozwojowym. Język każdego malca doskonali się inaczej, dzieci mają bowiem różne doświadczenia, różną ilość bodźców stymulujących, jak i czynników negatywnie wpływających na jego rozwój.

Na placu zabaw, w żłobku, czy podczas spotkań rodzinnych można usłyszeć mamy, które mówią: „mój ma dwa lata i mówi tylko jajo, ko ko i bum bum” albo „a mój już zdaniem opowiada”. No i świetnie, bo jeden dwulatek powie „kura znosi jajo”, a drugi „ko ko daje jajo” i każdy ma rację, co więcej – każdy z nich jest w normie rozwojowej. Bo najważniejsze u dwulatka jest to, że mówi, chce się komunikować z otoczeniem i co kluczowe na tym etapie – mówi zdaniami. Na tym etapie życia stwierdzenie „niuniu piju piju” lub prosba „tata oć” jest pełnoprawnym zdaniem.



Trochę faktów:

1. Dwulatek mówi od 50 do 200 słów (nie na minutę, ani nie w ciągu dnia – taka ilość słów powinna znajdować się w jego słowniku czynnym, czyli samodzielnie jest w stanie nazwać taką ilość rzeczy, zjawisk).

2. Głównie posługuje się rzeczownikami (z najbliższego otoczenia), stopniowo pojawia się coraz więcej czasowników (podstawowe – pije, je, śpi, leży, myje się,

daje, jedzie) i zaczynają wstępować przymiotniki (głównie – mały/duży, mokry/suchy, brzydki/ładny).

3. Dziecko rozumie więcej niż samodzielnie potrafi powiedzieć.

4. Pod względem artykulacyjnym mowa może być niezrozumiała dla osób postronnych, jednak dwulatek zazwyczaj używa sprawnie następujących głosek: p, b, m, n, t, d, a, o, u, e, i, y.

Braki w powyższych punktach powinny wzmoczyć czujność rodzica.

Dodatkowymi objawami zakłócającymi prawidłowy rozwój mowy są:

- otwarta buzia, która skutkuje nieprawidłowym sposobem oddychania,
- nadmierne ślinienie się,

Relacje i emocje w pracy nauczyciela

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Brzozowie we współpracy z firmą szkoleniową „Brakujące lekcje” zaprasza psychologów i pedagogów szkolnych na zajęcia warsztatowe poruszające tematykę inteligencji emocjonalnej i budowania satysfakcjonujących relacji.

Spotkanie odbędzie się 26 listopada 2019 r. o godz. 11.00 w sali narad budynku Starostwa Powiatowego przy ul. 3go Maja 51 w Brzozowie. Zajęcia poprowadzi Arkadiusz Nepelski.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc prosimy o rejestrację telefoniczną pod numerem **13 43 410 53**.

- długotrwałe ssanie smoczka,
- trudności z koncentracją uwagi, ulotny kontakt wzrokowy,
- niski poziom rozumienia poleceń bez kontekstu sytuacyjnego.

Dzięki uprzejmości Pani Moniki Kaczmarek z Poradni Logopedycznej Dobre Słowa, przekazuję Ci, Drogi Rodzicu, grafiki, które w sposób przejrzysty pokazują jak świadomie rozwijać język dziecka.

neurologoped PP-P Ewelina Gurgacz

Jak stymulować rozwój mowy dziecka

Pozwól dziecku na samodzielność przy jedzeniu czy ubieraniu – niech dziecko doświadcza sukcesu.

Ogranicz dziecku wysokie technologie: niech nie korzysta z tabletu, laptopa, telefonu. Wyłącz telewizor, a także interaktywne zabawki.

Usprawniaj motorykę dużą – wychodź często z dzieckiem na plac zabaw. Dzieci rozwijają się przez ruch.

Usprawniaj motorykę małą – ośrodek w mózgu odpowiedzialny za ruchy rąk sąsiaduje z ośrodkiem ruchowym mowy.

Rozmawiaj z dzieckiem zrozumiałym dla niego językiem, twarzą w twarz – kontakt wzrokowy jest bardzo ważny.

Baw się z dzieckiem na podłodze – dotacz do zabawy, obserwuj, pozwól dziecku na własne pomysły.

Poradnia Logopedyczna
Dobre Słowa

Czytaj dziecku książeczki co najmniej 20 minut dziennie. Czytaj z emocjami, zmieniaj tempo i natężenie głosu.

Ucz dziecko wierszyków – sięgnijcie do znanych autorów wierszy i rymowanek. Powtarzajcie, naśladujcie.

Śpiewaj dziecku piosenki – tańczcie do muzyki, układajcie gesty pokazywania do piosenek.

Angażuj dziecko w codzienne czynności w pranie, sprzątanie, gotowanie. Relacjonuj – opisz, co robisz.

Nie udziwniaj wyrazów. Mów normalnym słownictwem, nie mów tzw. pieszczotliwą mową.

Najlepsze zabawki to drewniane klocki, sortery, puzzle, układanki, lecz pamiętaj – to nie zabawki uczą, tylko interakcja!

Poradnia Logopedyczna
Dobre Słowa

Rodzina zastępcza – miłość prawdziwa

Z każdym rokiem organizatorzy pieczy zastępczej apelują o zgłaszanie kandydatur i tworzenie rodzin zastępczych na terenie powiatu brzozowskiego. To piękna idea, która daje dziecku bezpieczny azyl. Niestety, od kilku lat w powiecie brzozowskim jest coraz mniej kandydatów, którzy chcieliby stworzyć potrzebującym dzieciom dom przepelniony ciepłem i miłością. O wyzwaniach, związanych z założeniem rodzinnej pieczy zastępczej rozmawiamy z Zofią Foryś – Kierownikiem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie.

Anna Rzepka: Na jakich założeniach powinno się opierać rodzicielstwo zastępcze?

Zofia Foryś: Powinno ono wynikać z chęci bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi. W tym wypadku bezbronemu dziecku. Decyzja o rodzicielstwie zastępczym powinna być świadoma i dobrze przemyślana, gdyż związana jest z ogromną odpowiedzialnością.

A.Rz.: Brakuje takich inicjatyw w powiecie brzozowskim?

Z.F.: Niestety tak. Od 2014 roku wśród mieszkańców powiatu brak jest większego zainteresowania tworzeniem rodzinnych form opieki dla dzieci. Zdarza się również, że osoby chętne nie spełniają wymogów określonych w ustawie.

A.Rz.: Są one tak restrykcyjne?

Z.F.: Nie. Kandydat musi jednak spełnić określone w przepisach warunki. Nie mogą to być osoby, które kiedykolwiek zostały pozbawione władzy rodzicielskiej. Jeśli spoczywa na nich obowiązek alimentacyjny, to muszą go sumiennie wypełniać. Muszą mieć także pełną zdolność do czynności prawnych i być zdolne do sprawowania opieki nad dzieckiem. Ta zdolność musi być



Zofia Foryś - Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie

potwierdzona zaświadczeniem lekarskim i dokumentem od psychologa. Kandydaci na rodziców zastępczych muszą też posiadać odpowiednie warunki bytowe i lokalowe. Przepisy mówią też, że pełnienie funkcji rodziny zastępczej niezawodowej lub zawodowej oraz prowadzenie rodzinnego domu dziecka może być powierzona osobom, które nie były skazane prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo oraz co najmniej jedna osoba tworząca tę rodzinę musi posiadać stałe źródło dochodów.

A.Rz.: Domyśla się Pani dlaczego brakuje takich inicjatyw?

Z.F.: Powodów i obaw może być wiele. Rodzicielstwo zastępcze to nie adopcja. To czasowa forma pomocy dziecku, niekiedy również jego rodzinie biologicznej, która znalazła się w kryzysowej sytuacji. Rodzice muszą liczyć się z tym, że dziecko może wrócić do swojej prawdziwej rodziny, jeśli uda jej się pokonać życiowy kryzys.

A.Rz.: Ile zatem na terenie powiatu brzozowskiego funkcjonuje rodzin zastępczych?

Z.F.: Łącznie 24. Musimy bowiem rozróżnić rodziny spokrewnione (10), niezawodowe (11), zawodowe (3) oraz rodzinny dom dziecka. Ogółem rodziny te zapewniają opiekę 47 dzieciom.

A.Rz.: Czy stereotyp, że dzieci niosą bagaż negatywnych doświadczeń jest prawdziwy?

Z.F.: To sprawa bardzo indywidualna, ale takie sytuacje również mają miejsce. Trzeba być przygotowanym na to, że bycie rodzicem zastępczym stanowi nie lada wyzwanie. Każdy dzień niesie zmiany, nie każdy jest łatwy i nie każdy przynosi pozytywne emocje. Ważne jest wewnętrzne przekonanie rodziców, że „sobie poradzę” i chęć zmienić życie tego małego człowieka. Nieobce powinny im też być: empatia, spokój, cierpliwość, zaangażowanie i miłość.

A.Rz.: W trudnych chwilach mogą się zgłaszać do PCPR w Brzozowie?

Z.F.: Oczywiście, i często tak robią. Rodziny zastępcze objęte są pomocą koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, którego zadaniem jest udzielanie pomocy. Ponadto rodziny napotykające na problemy opiekuńcze – wychowawcze swoich podopiecznych mogą korzystać z pomocy psychologa, pedagoga, czy radcy prawnego zatrudnionych w PCPR. We wrześniu zorganizowaliśmy również dla tych rodzin piknik rodzinny, który był formą podziękowania za ich trud i poświęcenie oraz okazją do podzielenia się swoimi doświadczeniami i troskami dnia codziennego.

A.Rz.: Na jakie wyzwania powinni się przygotować chętni do podjęcia rodzicielstwa zastępczego?

Z.F.: Na pewno rodziny zastępcze muszą zmierzyć się z bardzo trudnymi emocjami. Dziecko, które wiele przeszło, nie doświadczyło prawdziwej miłości, czy bezpiecznego domu, potrzebuje czasu, aby ponownie zaufać dorosłym. Trzeba dać mu czas na oswojenie się z nową rzeczywistością. Więc jest to swego rodzaju wyzwanie. Warto jednak pamiętać, że jeśli się mu sprostą, to satysfakcja jest nie do opisanania. Sama zaś pomoc potrzebującemu, niewinnemu dziecku jest bezcenna.

A.Rz.: Co zatem chciałaby Pani przekazać osobom wahającym się?

Z.F.: Aby przestały się wahać. Dajmy szansę dzieciom i młodzieży w trudnej sytuacji. Pomóżmy stworzyć im ciepły, bezpieczny dom.

Rozmawiała Anna Rzepka



Spotkanie poświęcone profilaktyce chorób piersi

Choroba nowotworowa w życiu człowieka i jego rodziny zmienia bardzo wiele. Często pojawia się nagle i w gwałtowny sposób. Niejednokrotnie wymaga hospitalizacji i rezygnacji z dotychczasowego trybu życia, nawyków i przyzwyczaję. Pacjent w trakcie leczenia przechodzi przez różne fazy radzenia sobie z chorobą. Każdy etap choroby to różne emocje i zachowania. Proces leczenia bywa długi, emocjonalnie wyczerpujący, dlatego w tych trudnych chwilach bardzo ważna jest akceptacja ze strony otoczenia, wsparcie najbliższych, znajomych oraz fachowa pomoc lekarzy.

W powiecie brzozowskim jednostką świadczącą wielokierunkowe leczenie chorób nowotworowych jest Szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny. To właśnie z myślą o mieszkańcach nie tylko powiatu, ale i całego regionu, 3 października br. dyrekcja brzozowskiego szpitala zorganizowała spotkanie poświęcone profilaktyce i szybkiej diagnostyce chorób piersi. Problematykę związaną z występowaniem, zapobieganiem, jak i leczeniem raka piersi przybliżył zebrany lek. Józef Gancarz – specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej. Rak piersi jest to drugi co do kolejności występowania na świecie nowotwór po raku płuc. Jeżeli chodzi o kobiety to rak piersi jest najczęściej u nich występującym nowotworem. Zachorowalność ciągle rośnie. W ciągu ostatnich trzydziestu lat, ilość przypadków zwiększyła się ponad dwukrotnie. Co roku z powodu raka piersi umiera w Polsce około 6 tys. kobiet. Dzieje się tak dlatego, że ciągle jest niestety jeszcze zbyt długi czas od momentu wystąpienia ogniska choroby, do czasu kiedy pacjentka zgłasza się z podejrzeniem raka piersi. Wiąże się to z długim oczekiwaniem w kolejkach do poradni, na badania, które przygotowują pacjentkę do leczenia lub do zabiegu operacyjnego czy też chemioterapii. - Najczęściej chorują kobiety po 50 roku życia. Stąd też badaniem profilaktycznym, które prowadzi nasz Ośrodek Onkologiczny są objęte kobiety w wieku od 50 do 69 roku życia. Takie badanie profilaktyczne – mammograficzne mogą one wykonywać



lek. Józef Gancarz

bezpłatnie, bez skierowania. Wystarczy, że zgłoszą się tylko wcześniej i umówią na wizytę do naszego Ośrodka. Niestety około 33% przypadków raka piersi diagnozowane jest u kobiet w wieku pomiędzy 30 a 49 rokiem życia. Obserwujemy również bardzo niepokojącą tendencję wzrostu liczby zachorowań u pacjentek młodych w grupie wiekowej od 20 do 49 lat – pod-

kreślił lek. J. Gancarz.

Zachorować na raka piersi może każda kobieta. Są grupy obciążone większym ryzykiem. Należą do niej pacjentki, u których bliscy krewni w rodzinie (matka, siostra) chorowały na nowotwór piersi, czy też występowały mutacje genetyczne. Na raka piersi częściej mogą chorować także kobiety, które są pod długotrwałym wpływem hormonów, jak również te, które nie rodziły i nie karmiły. - *Metod leczenia raka piersi jest wiele. Zależy od tego, jak zaawansowaną chorobę zdiagnozujemy. Pacjent-*



Urządzenie do chłodzenia skóry głowy zaprezentował Dariusz Lachowski

ka może być poddana leczeniu chirurgicznemu - oszczędzającemu, które polega na usunięciu samego guzka czy węzła chłonnego. W bardziej zaawansowanych przypadkach niestety musi to być amputacja piersi i usunięcie węzłów chłonnych, całego dołu pachowego, co bardzo często może powodować następstwa w późniejszym życiu pacjentki. Kolejne etapy leczenia tj. chemioterapia, leczenie środkami hormonalnymi, radioterapia, brachyterapia i chirurgia rekonstrukcyjna polegająca na odbudowywaniu

utraconej piersi przy pomocy własnych tkanek pacjentki, czy też różnego rodzaju protez, implantów. Wszystkie te metody leczenia są dostępne w naszym brzozowskim Ośrodku Onkologicznym. Leczenie dobieramy u każdej pacjentki indywidualnie, w odpowiedniej kolejności, w taki sposób, aby było ono najbardziej korzystne i gwarantowało jak najlepszy efekt – powiedział lek. J. Gancarz.

Jedną z metod leczenia raka piersi jest chemioterapia. Spośród skutków ubocznych jej podawania pacjentowi najbardziej widocznym jest utrata włosów. Niejednokrotnie stanowi to duży problem, szczególnie u kobiet. Ich brak oznacza często rezygnację z pracy zawodowej czy kontaktów towarzyskich. Wykluczenie spowodowane chorobą w dłuższym okresie prowadzi do pogorszenia nastroju, a w tej chorobie pozytywne myślenie jest zasadniczym elementem w akceptacji stosowanej terapii i właściwych jej efektów. Szansą na zachowanie włosów podczas terapii jest urządzenie chłodzące skórę głowy (czepek), który podczas spotkania zaprezentował Dariusz Lachowski – Specjalista ds. systemów chłodzenia skóry głowy w Polsce. - *System chłodzenia obniża temperaturę skóry głowy o ok. 20 stopni. Zmniejsza ryzyko wypadania włosów podczas chemioterapii i pozwala w większości przypadków uniknąć noszenia peruki. Możliwość zachowania własnych włosów ma bardzo pozytywny wpływ na psychikę chorego, a przede wszystkim optymistyczna postawa pacjenta prowadzi do poprawy wyników i możliwości wyleczenia. Urządzenie posiada certyfikaty, jest bezpieczne i skuteczne w użytkowaniu* – tłumaczył D. Lachowski.

W trakcie spotkania głos zabrała Anna Nowakowska, założycielka Stowarzyszenia na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi SANITAS, która od kilku lat regularnie pomaga osobom dotkniętym chorobą nowotworową i ich rodzinom. Doskonale wie, co przechodzą i jakiego wsparcia potrzebują, ponieważ sama mając 24 lata musiała zmierzyć się z chorobą. - Mam głę-



boką świadomość roli, jaką profilaktyka spełnia w walce z rakiem. Żyję i jestem dzisiaj zdrowa tylko i wyłącznie dzięki temu, że kiedyś przed laty, będąc jeszcze zupełnie młodą dziewczyną, wybrałam się na badania profilaktyczne. Wtedy właśnie, zupełnie przypadkowo, dowiedziałam się, że mam raka i jest to rak złośliwy, który wymaga natychmiastowego leczenia. Przeszłam dwie operacje i chemioterapię. Wiedziałam z czym to się wiąże, że stracę włosy. Wydawało mi się, że jestem na to przygotowana. Nie bałam się tego. Myślałam, że nie będzie to takie dla mnie traumatyczne. Jednak nie na wszystko można się przygotować, nie można przewidzieć własnych emocji. Spanikowałam, kiedy brałam prysznic i pod ciężarem wody zaczęły mi wypadać włosy. To wszystko, co sobie wcześniej mówiłam, wizualizowałam ten moment i ta siła walki po prostu odleciały. Było to takie załamanie kobiecości. Płakałam, ale też czułam złość



Anna Nowakowska

na siebie samą, że walczę z rakiem, a włosami się przejmuję, przecież odrosną - wspomina A. Nowakowska. Siła charakteru, wielka odwaga i wiara w zwycięstwo oraz miłość bliskich osób, pozwoliły Pani Ani przetrwać najtrudniejsze chwile. Dzisiaj jest zdrową, piękną, radosną i niezwykle sympatyczną osobą, niosącą pomoc innym ludziom, które zmagają się w walce z chorobą. Pani Ania wraz z członkami Stowarzyszenia na Rzecz

Walki z Chorobami Nowotworowymi „SANITAS” przy współpracy Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie realizuje różne programy profilaktyczne oraz organizuje wiele akcji, które dają pacjentom poczucie bezpieczeństwa, miłości i szczęścia.

W spotkaniu poświęconym profilaktyce uczestniczyli również parlamentarzyści, przedstawiciele samorządu wojewódzkiego, powiatowego oraz lekarze, dyrektorzy i pracownicy szpitala.

Anna Kalamucka

Szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny zwraca się do ludzi dobrej woli i dużego serca, firm, instytucji o wsparcie finansowe na zakup czepka chłodzącego, którego koszt wraz z wyposażeniem kształtuje się w granicach 150 tys. zł. Każda przekazana złotówka przybliży nas do zakupu czepków chłodzących, niwelujących uboczne działanie chemioterapii. Udzielając nam wsparcia finansowego, udzielacie Państwo wsparcia osobom - głównie kobietom - chorym na nowotwory złośliwe. Czasem może być to ktoś bliski, znajomy lub ktoś, kto mieszka tuż obok. Liczymy na Państwa zrozumienie i wspólną miłość.

Darowizny na zakup czepka chłodzącego można wpłacać na konto:

Podkarpacki Bank Spółdzielczy 80 8642 1184 2018 0027 0836 0002

Stowarzyszenie na rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi „SANITAS”
38-500 Sanok, ul. Jana Pawła II 59 z dopiskiem „czepek onkologiczny”.

Młodzież świadoma i odpowiedzialna

Poszerzanie świadomości prawnej uczniów było główną ideą warsztatów prawnych, zorganizowanych 9 października br. w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie.

Całodniowy cykl wykładów, które prowadził Karol Grześkiewicz, oscylował wokół zagadnień przestępstw i wykroczeń, które statystycznie najczęściej popełniane są przez młodzież. Dobry kontakt i podejście prowadzącego zaowocowały dużą aktywnością uczniów. Nie tylko pytali o interesujące ich zagadnienia, ale prezentowali również swoje dotychczasowe wyobrażenia na temat odpowiedzialności prawnej. – Młodzież często prosiła o wyjaśnienia prawne sytuacji zasłyszanych z ich otoczenia, miejsca zamieszkania, czy szkoły. Jak w danej sytuacji należy postąpić biorąc pod uwagę nie tylko przepisy prawne, ale przede wszystkim praktykę prawną. Analizowaliśmy również jakie konsekwencje grożą w konkretnych sytuacjach, np. upublicznienia czyjegoś wizerunku bez jego zgody czy stalkingu. Podawaliśmy przykłady, które mogą stanowić

podstawę do wszczęcia postępowania karnego, wskazując jednocześnie grożącą odpowiedzialność. Szczególny nacisk kładziony był na uprawnienia osób pokrzywdzonych. W jaki sposób mogą bronić swoich praw i dochodzić sprawiedliwości także z pomocą odpowiednich instytucji – tłumaczy Karol Grześkiewicz – Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju i Wsparcia „Pasieka” w Rzeszowie.

Inicjatywa wykładów przyjęta została z dużym zainteresowaniem. Młodzież choć posiadała podstawową wiedzę dotyczącą istniejących zagrożeń prawnych, zaskoczona była konsekwencjami prawnymi z tego tytułu. – Wszyscy wiedzieli, że za zniesławienie grozi odpowiedzialność karna, lecz niewiele osób zdawało sobie konkretnie sprawę, gdzie znajduje się granica pomiędzy zniesławieniem, a np. opinią



Karol Grześkiewicz

na danym temat. Nie byli też świadomi, jak duże konsekwencje wynikają z tego tytułu, tzn. nie tylko określona odpowiedzialność karna, ale także konieczność pokrycia często bardzo wysokiego odszkodowania – dodaje prowadzący. Kształtowanie świadomości prawnej młodzieży jest bowiem bardzo ważne. – Najważniejsza jest profilaktyka. Większość osób podejmuje niewłaściwe decyzje, zwłaszcza w młodym wieku, kierując się wyłącznie czynnikami zewnętrznymi i przez to przypadkowymi decyzjami nie popartymi właściwą wiedzą na temat odpowiedzialności z tego tytułu. Zajęcia jednak nie miały za zadanie straszyć uczniów odpowiedzialnością, ale uświadamiać im konsekwencje podjętych decyzji i wskazywać sposoby na obronę swoich praw na skutek takich naruszeń – podsumowuje Karol Grześkiewicz.

Inicjatywa podjęta została w ramach realizacji zadania publicznego, obsługi punktu nieodpłatnej pomocy prawnej w Jasienicy Rosielnej. Cykl wykładów przeprowadzono z ramienia Fundacji Rozwoju i Wsparcia „Pasieka” w Rzeszowie, we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Brzozowie.

Anna Rzepka



Uczniowie I LO nagrodzeni na gali „Nie zagubić talentu”

27 września 2019 r. w Miejskim Ośrodku Kultury w Dębicy odbyła się tegoroczna gala konkursu „Nie zagubić talentu” realizowanego przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. Podczas uroczystości zostali nagrodzeni najbardziej uzdolnieni i wyróżniający się uczniowie z podkarpackich szkół. Uroczystość zaszczylił swą obecnością m.in. Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl, Podkarpacki Ku-

rator Oświaty Małgorzata Rauch oraz Dyrektor Departamentu Edukacji Nauki i Sportu UMWP Barbara Pelczar-Białek.

W tym roku stypendia naukowe przyznano 78 uczniom, a 80 uczniów otrzymało nagrody pieniężne. Przyznano też 32 stypendia artystyczne. W gronie wyróżnionych znaleźli się uczniowie naszej szkoły, absolwenci gimnazjum dwujęzycznego przy LO w Brzozowie: Miłosz Siadkowski i Aleksandra Haduch. Miłosz, uczeń klasy 1 Ag otrzymał sty-



pendium naukowe na okres 10 miesięcy. Do jego największych osiągnięć w ubiegłym roku szkolnym należało uzyskanie tytułów laureata kuratorskiego konkursu przedmiotowego z matematyki i finalisty kuratorskiego konkursu przedmiotowego z języka angielskiego, wyróżnienie w międzynarodowym konkursie Matematyczny Kangur oraz tytułów laureata w ogólnopolskich olimpiadach przedmiotowych Olimpiada z języka angielskiego i matematyki.

Z kolei Aleksandra Haduch, uczennica klasy 1 Bg nagrodzona została nagrodą pieniężną. Jej największym sukcesem było uzyskanie w ubiegłym roku szkolnym tytułu laureata kuratorskiego konkursu przedmiotowego z biologii, w którym zajęła drugie miejsce w województwie. Gratulujemy Miłoszowi i Oli sukcesu.

Anna Siadkowska



Sukces uczennic z technikum żywienia i usług gastronomicznych

16 października br. dwie uczennice z klasy 3b: Paulina Szerszeń oraz Zuzanna Stadnik brały udział w I Podkarpackim Konkursie Kulinarnym. Dziewczyny zostały wyłonione z 30 drużyn do finałowej ósemki.

Zmagania odbywały się podczas Horeka Expo Rzeszów 2019 - Targi dla branży gastronomicznej i hotelarskiej, na G2A arenie w Jasionce. Tematem przewodnim konkursu były potrawy z kurczaka zagrodowego, z wykorzystaniem czosnku niedźwiedziego, owoców derenia oraz miodu. Zuzanna i Paulina przygotowały roladę z kurczaka zagrodowego wyluzowanego z kości, faszerowaną pieczarkami, masłem ziołowym oraz pesto z czosnku niedźwiedziego. Jako dodatek skrobiowy podały wachlarze z pieczonych ziemniaków, do tego surówka z czerwonej kapusty z blanszowanym porzem oraz sos z karmelizowanego derenia.

Po godzinnych zmaganiach nasze uczennice wywalczyły 4 miej-

sce. Jest to dla nich, jak i dla naszej szkoły ogromny sukces. Był to pierwszy takiego typu konkurs dla naszych uczennic. Pomimo stresu, wszystko poszło po ich myśli i szczęśliwie wydały 7 wielobarwnych talerzy. Szczególnie aromatyczny i o pięknej barwie zaprezentowały sos z derenia, który podkreślał smakowitość kurczaka zagrodowego zwiniętego w roladę. W jury zasiadało siedmiu znakomitych szefów kuchni, którzy z wyczuciem i ogromną wyrozumiałością oceniali potrawy.



Dziewczyny wróciły do domów z upominkami, pięknymi dyplomami, a także bagażem doświadczeń. Umiejętności nabyte w trakcie konkursu dodadzą im pewności siebie na praktycznym egzaminie zawodowym z kwalifikacji T06, który jest przed nimi.

Gratulujemy ogromnych umiejętności kulinarnych i życzymy dalszych sukcesów.

Zuzanna Stadnik

Prawo i Sprawiedliwość podsumowało kampanię



Podkarpaccy działacze partii Prawo i Sprawiedliwość podsumowali w Jasienicy Rosielnej minioną kampanię wyborczą do parlamentu. Przedstawili również swoje plany na najbliższy czas.

Spotkanie rozpoczęło uroczystą koncelebrowaną mszą św., której przewodniczył ks. Prałat Bartosz Rajnowski - Kanclerz Kurii Metropolitarnej w Przemyślu. W swojej homilii nawiązał do Ewangelii, zwracając uwagę na najważniejsze wartości, jakimi powinien kierować się chrześcijanin. - *Dziś, odpowiadając na zaproszenie Jezusa, przychodzimy, by umocnić naszą wiarę, by poczuć się jednym w tej wspólnotcie wiernych, by poczuć Bożą moc płynącą z modlitwy i wspólnego działania. Ten czas, który mamy tutaj na ziemi musimy wykorzystać jak najlepiej. Musimy pomnażać naszą wiarę, modlitwę, zaangażowanie i odpowiedzialność za siebie nawzajem. Wiara karmi się modlitwą. Osłabia ją grzech, obojętność i zaniedbanie. Należy z nimi walczyć, po to, by życie naszą wiarą było piękne i owocne. Myślę, że najlepiej podsumowują to słowa z pewnego obrazka: „Aby być mądrym i pięknym zatrzymaj się 15 minut przed Bogiem, 10 minut przed bliźnim i 5 minut przed lustrem”* - mówił ks. Prałat Rajnowski. W kościele Poseł na Sejm RP Marek Kuchciński, na ręce ks. Proboszcza Krzysztofa Chudzio, przekazał figurkę św. Andrzeja Boboli oraz podziękował mieszkańcom gminy Jasienica Rosielna za ogromne poparcie okazane w czasie wyborów. Należy tutaj dodać, że sięgnęło ono ponad 82%.

Dalsza część spotkania miała miejsce w sali kina w Jasienicy Rosielnej. Tam licznie zgromadzonych gości powitała Urszula Brzuszek - Wójt Gminy Jasienica Rosielna. Całe spotkanie poprowadził Poseł Marek Kuchciński. - *Nie jest przypadkiem, że spotykamy się w Jasienicy Rosielnej. Chcieliśmy podziękować mieszkańcom gminy, powiatu i całego Podkarpacia za zaufanie jakim nas obdarzyliście w ostatnich wyborach parlamentarnych. Jednocześnie chcie-*

libyśmy zwrócić uwagę, że zaraz po wyborach podejmiemy się realizacji tych zadań, do których zobowiązaliśmy się w czasie kampanii wyborczej. Ziemia Brzowska obfituje w wyzwania. O wielu dowiedzieliśmy się podczas tego typu spotkań. Niektóre już są realizowane, jak np.



most na Sanie w Krzemiennej, ale przed nami jest doprowadzenie do wzmocnienia i rozwoju szpitala w Brzozowie, wsparcie rozwoju infrastruktury drogowej, w tym również budowa chodników. Chcemy też wprowadzić rozwiązania ułatwiające dostęp do wody pitnej, ponieważ jest to bardzo poważny problem w naszym regionie. To właśnie z takich spotkań z mieszkańcami wyłoniły się już realizowane projekty - utworzenie Funduszu Dróg Samorządowych, czy funduszu, który

wspomaga odbudowanie komunikacji publicznej, szczególnie na tych trasach, które nie są obsługiwane przez przewoźników prywatnych. Poprzez takie spotkania mamy możliwość otrzymania najbardziej obiektywnych informacji o potrzebach mieszkańców Podkarpacia, a także wysłuchać opinii na temat naszej pracy - wyjaśniał Poseł Kuchciński.

Poseł ten pochwalił się również wynikami powyborczymi. Cztery lata temu na Podkarpaciu PiS otrzymało ponad 53%



głosów, obecnie było ich ponad 63%. Marek Kuchciński podziękował też osobom, które aktywnie zaangażowały się w działalność i wsparcie kampanii wyborczej PiS oraz kandydatom startującym z listy partii. Z powiatu brzozowskiego upominki w postaci wydawnictwa albumowego poświęconego ks. Abp. Ignacemu Tokarczukowi otrzymali: Wójt Urszula Brzuszek, Adam Jajko z komitetu terenowego PiS w Jasienicy Rosielnej, Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek i Wójt Gminy Dydnia Alicja Połać.

W czasie spotkania głos zabrali zarówno parlamentarzyści, samorządowcy, jak też mieszkańcy gminy. O potrzebach powiatu brzozowskiego mówił Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski. Podziękował on również za udzielone wsparcie, dzięki któremu możliwe stały się między innymi inwestycje drogowe czy remont w I Liceum Ogólnokształcącym.

Elżbieta Boroń



Chroń swoją rodzinę przed cukrzycą



Obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą w Brzozowie

Cukrzyca to choroba przewlekła, jednak nie musi oznaczać rezygnacji z marzeń i celów życiowych. Bardzo ważna jest profilaktyka, wsparcie rodziny, przyjaciół i otoczenia oraz prawidłowe leczenie. Zmiana nawyków żywieniowych, aktywność fizyczna połączona z dietą i regularne badania mogą skutecznie zapobiec rozwojowi



lek. Jerzy Kuczma

wi choroby. Należy monitorować sytuację, warto uczestniczyć w spotkaniach i szkoleniach poświęconych profilaktyce i zapobieganiu chorobie.

Tradycją stało się, że członkowie brzozowskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków co roku spotykają się na obchodach Światowego Dnia Walki z Cukrzycą, gdzie mają okazję, aby porozmawiać o swoich troskach, problemach, ale także chwilach radości i szczęścia. Tegoroczne uroczystości odbyły się 10 października br. w sali bankietowej Hotelu Alta. Zostały one poprzedzone mszą św. w brzozowskiej Bazylice Mniejszej.

W trakcie spotkania wykład na temat cukrzycy wygłosił specjalista chorób wewnętrznych, endokrynolog lek. Jerzy Kuczma – Ordynator Oddziału Wewnętrznego Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Przybliżył on w swoim wystąpieniu zagadnienia dotyczące opieki diabetologicznej, epidemiologii cukrzycy, powikłań oraz związanych z tym kosztów leczenia, zwłaszcza na przykładzie stopy cukrzycowej.

wej. – Powikłaniom cukrzycy można zapobiegać. Jest to możliwe dzięki dobrej kontroli poziomu glukozy we krwi, ciśnienia tętniczego, poziomu cholesterolu LDL, trójglicerydów. System opieki zdrowotnej proponuje pacjentowi również dostęp do indywidualnie dobranej terapii za pomocą leków przeciwcukrzycowych, insuliny i urządzeń monitorujących. Dużą rolę w leczeniu odgrywa wiedza pacjenta o chorobie. Musimy skupiać się na samokontroli, diecie i codziennej aktywności fizycznej, dostosowanej oczywiście do wieku – podkreślił lek. J. Kuczma.



Dietetyk Bartłomiej Florek

W leczeniu choroby bardzo ważna jest edukacja nie tylko chorego, ale również jego rodziny. Tematy dotyczące zdrowego i prawidłowego odżywiania, a także zdrowego stylu życia poruszył w swojej prelekcji dietetyk medyczny i sportowy

Bartłomiej Florek. - Bardzo istotna w leczeniu chorego jest profilaktyka. Na glikemii aktywność fizyczna jest podstawą. Już nawet 30 minutowy spacer zwiększa wrażliwość na insulinę. Jednak, aby czerpać korzyści z bycia aktywnym, wysiłek ten musi być regularny. Uprawianie sportu codziennie daje efekty i wpływa doskona-



Stanisław Poldiak - Prezes PSD Koło w Brzozowie

le na utrzymanie odpowiedniego stężenia glukozy we krwi. Aby uchronić naszą rodzinę przed cukrzycą powinniśmy zwracać również uwagę na to co podajemy najbliższemu do jedzenia. Istotnym elementem terapii cukrzycy jest wiedza o tym, ile i co możemy jeść, a także trzymanie się planu żywieniowego, który pasuje do naszego stylu życia. Trzema głównymi składnikami odżywczymi, które powinny znaleźć się w posiłkach węglowodany, białka i tłuszcze. Wdrażając zdrowe nawyki w swoim domu, możemy uchronić naszą rodzinę przed podstępą chorobą, jaką jest cukrzyca – powiedział B. Florek.

Ciepłe słowa pod adresem członków koła przekazali w tym dniu: Senator RP Alicja Zając, Posłowie na Sejm RP Adam Śnieżek i Piotr Babinetz, Jerze F. Adamski – Przedstawiciel Posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Rzońcy, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Naczelnik



Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Brzozowie Alicja Tomoń i Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich Agnieszka Wilk oraz Prezes Zarządu Rejonowego PSD w Sanoku Kazimiera Rybczak.

Na uroczystość przybyli również przedstawiciele zaprzyjaźnionych kół z Sanoka, Krosna, Jasła, Leska i Jedlicza. Goście życzyli członkom dużo zdrowia, wytrwałości oraz pozytywnego nastawienia do walki z chorobą. Prezes Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło w Brzozowie Stanisław Połdiak w ramach podziękowań przekazał dla Starosty Brzozowskiego Zdzisława Szmyda i Burmistrza Brzozowa Szymona Stapińskiego dyplomy uznania. Zarząd Główny PSD nadał dla członków brzozowskiego koła medale „Razem w walce z cukrzycą”, które wręczono



Zofii Graboń, Janowi Kicowi, Robertowi Dupładze i Andrzejowi Wasylewiczowi. Podziękowania i kwiaty za długoletnią pomoc włożoną w działalność koła otrzymały również Rozalia Antoszevska oraz Jadwiga Rachwalska.

Spotkanie uświetniła swoim występem Kapela Ludowa „Graboszczanie”.

Anna Kalamucka

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Koło w Brzozowie składa serdeczne podziękowania wszystkim sponsorom, którzy przyczynili się do zorganizowania obchodów Światowego Dnia Walki z Cukrzycą. Wśród nich znaleźli się: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Urząd Miejski w Brzozowie, Urzędy Gmin w: Dydni, Jasienicy Rosielnej i Haczowie, Poseł do Parlamentu Europejskiego Bogdan Rzońca, Senator RP Alicja Zając, Posłowie na Sejm RP Adam Śnieżek i Piotr Babinetz, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Jasienicy Rosielnej, a także brzozowskie apteki: „Rodzinna”, „Pod Ratuszem” i „Omega”.

Twórcze warsztaty muzyczne

Dwudziestu trzech młodych wokalistów z powiatu brzozowskiego uczestniczyło w dwudniowych warsztatach muzycznych „Twórczy Brzozów”, które odbyły się w dniach 27-28 września br. w Galerii na Strychu Brzozowskiego Domu Kultury.

Prowadzącym warsztaty był Łukasz Sabat, który jest wokalistą i multiinstrumentalistą. Gra także na duduku, saksofonie altowym, hulusi, sopiłce basowej i na wielu po-

autorskimi, a także znanych poetów polskich, takich jak: Janusz Szuber, Miron Białoszewski czy Konstanty Ildefons Gałczyński. - *Warsztaty muzyczne „Twórczy Brzozów” odróżniały się od innych przede wszystkim tym, że były one jak sama ich nazwa mówi twórcze, energetyczne i kreatywne. Prowadzone przez naszego moderatora Łukasza Sabata w sposób pomysłowy i ciekawy. Uczestnicy warsztatów podczas zajęć nie odtwarzali utworów już wcze-*



dobnych instrumentach z rodziny dętych. Dodatkowo zajmuje się on również elektroniką i live samplingiem. Jest autorem bądź współautorem wielu oryginalnych projektów muzycznych stanowiących połączenie jazzu, popu, etno i elektroniki z wplecionymi tekstami

śniej przez kogoś napisanych czy też zaśpiewanych, tylko pracowali nad dźwiękami i tekstem swobodnie, poruszając swoją wyobraźnię. Było to połączenie pracy twórczej z pracą przy nagrywaniu utworów – podkreśliła organizatorka warsztatów Magdalena Korona.



Podczas dwudniowych warsztatów powstawały nowe teksty i aranżacje muzyczne ułożone przez uczestników, odpowiednio wspieranych i ukierunkowywanych przez prowadzącego zajęcia, moderatora Łukasza Sabata. Był to wymierny efekt zaangażowania i zainteresowania warsztatowiczów. - *Uczestnicy pracowali w dobranych przez siebie grupach. Tworzyli i pisali samodzielnie teksty do swoich utworów. Prowadzący w specjalnym programie odsłuchiwał wykonania, służył pomocą i razem z warsztatowiczami nanosił poprawki. Młodzi artyści dowiedzieli się, jak w warunkach domowych, na początku, ale i w trakcie swojej przygody z muzyką, można sobie doskonale radzić z własnymi nagraniami, kompozycjami muzycznymi i wokalnymi – dodała M. Korona.*

Przedsięwzięcie, którego pomysłodawcą i organizatorem było Stowarzyszenie Przestrzeń Twórcza mogło odbyć się dzięki środkom finansowym udzielonym z powiatu brzozowskiego. - *Dziękujemy także Brzozowskiemu Domowi Kultury za udostępnienie Galerii na Strychu. Jesteśmy wdzięczni Damianowi Wojtowiczowi za okazaną pomoc techniczną, logistyczną i organizacyjną. Pozdrawiamy naszego gościa, Aleksandrę Telesz - instruktorkę wokalu Ogniska Muzycznego w BDK. Dziękujemy także Laurze Starowiejskiej z Karpackiego Klastra Ekonomii Społecznej za możliwość pokazania działalności naszego Stowarzyszenia w spocie promocyjnym, nagrany podczas warsztatów – powiedziała w imieniu organizatorów M. Korona.*

Anna Kalamucka

Pod skrzydłami Archanioła

Jubileusz 10-lecia nadania Szkole Podstawowej w Bliznem imienia św. Michała Archanioła świętowała społeczność tej placówki, mieszkańcy i zaproszeni goście. Uroczystość stała się też okazją do poświęcenia nowego sztandaru szkoły.



Jubileusz rozpoczęto uroczystą koncelebrowaną mszą św., której przewodniczył ks. Abp Józef Michalik. W wygłoszonej homilii nawiązał on do Ewangelii i postaci patrona szkoły. Zwrócił również uwagę na kwestię wdzięczności Panu Bogu za jego dary oraz wobec osób, z którymi na co dzień się stykamy. - *W dzisiejszym świecie na to, co dobre, czyha wiele sił zła. Dziś tak, jak nigdy wcześniej, musimy słuchać sumienia. Kościół zawsze uczył, by szanować drugiego człowieka, jego wiarę, poglądy. Stoimy na progu nowej epoki. Nie współpracujemy ze złem. Wzorem św. Michała Archanioła musimy bronić tego co dobre. Bądźmy więc dobrzy dla siebie i innych oraz pomagajmy sobie nawzajem* - mówił Ks. Abp Józef Michalik.



Maria Bieda - Dyrektor
SP w Bliznem

Dalsza część uroczystości odbyła się w szkole, gdzie zebranych gości powitała Maria Bieda - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Bliznem. W swoim wystąpieniu wspomniała wydarzenia sprzed 10 lat, kiedy to rozpoczęto działania mające na celu wybranie odpowiedniego patrona dla szkoły. Podkreśliła przy

tym ogromną rolę i starania ówczesnego Dyrektora Szkoły Mieczysława Skiby. - *Przed 10 laty, społeczność szkolna zastanawiała się nad postacią, która byłaby im bliska, a jednocześnie stanowiła autorytet dla młodzieży i kształtowała świadomość młodego pokolenia. Postać ta miałaby stanowić wzór i drogowskaz, za którym pójdą kolejne pokolenia młodych. We wszystkie te kryteria wpisywał się właśnie św. Michał Archanioł. Dziesięć lat temu również poświęciliśmy sztandar. Było na nim hasło „Któż jak Bóg”. Hasło to, po dziś dzień towarzyszy nam w codziennej pracy, trudzie, obowiązkach, jak i w drobnych przyjemnościach. Przyjęcie na patrona tej postaci wymagało i wymaga od nas wszystkich właściwego podejścia do życia, moralnego kręgosłupa, którego nie złamią problemy współczesnego świata. Nasz patron był i jest gwarantem tego, że młodzież będzie się starała dokonać właściwych wyborów, a swą postawą, będzie propagowała ideę współpracy, przyjaźni i rzetelności. Dążąc do sukcesu, będzie również umiała właściwie znosić porażki, bo one także tworzą nasze życie. Dzisiaj poświęciliśmy nowy sztandar. Powstał on dzięki współpracy samorządu uczniowskiego, Rady Rodziców i Rady Pedagogicznej. Chciałabym podziękować rodzicom i sponsorom za ten dar oraz za troskę jaką codziennie ofiarują szkole* - stwierdziła Maria Bieda.

„BO JEST DEMOKRACJA”

Serca nie da wysłać się e-mailem,
Serce trzeba podać na dłoni.
To co było złączone nie dzielić
Bo to głupie świat dzielić: my – oni.

Ponoć w imię najwyższych racji
Wciąż lechczemy rozbijać ego,
To jest przecież gwarant demokracji
A nie slogan, że „miłuj bliźniego”.

Na ulicach wciąż nasza jest racja,
Aż transparent z nienawiści płonie.
Tak potrzeba „bo jest demokracja”
Znowu w pięści zaciskamy dłonie.

Józef Cupak

Wara 21 października 2019 r.



Część artystyczna przygotowana przez uczniów poświęcona została patronowi. Przypomniano w niej objawienia św. Michała na włoskiej górze Gargano oraz wspomniano jego pomoc w uratowaniu mieszkańców Bliznego w czasie tatarskiego najazdu w 1624 roku. Całość uzupełniona została śpiewem oraz tańcem.

Po zakończonej części artystycznej wyrazy uznania na ręce dyrektora Biedy złożyli Barbara Dżugan - Przedstawiciel Kuratorium Oświaty w Rzeszowie oraz Poseł na Sejm RP Adam Śniezek.

Elżbieta Boroń

NIEPOJĘTE

Nikłej nadziei nie gaś we mnie Panie
Bo tego kraju tak bardzo mi szkoda
Tym, którzy błędą daj opamiętanie
I niech nastanie miłość, mądrość, zgoda.

Nam wiara ojców przetrwać pozwoliła
Czasy okrutne, czasy zniewolenia
Modlitwa matek Tobie była miła
Bo kształtowała serca i sumienia.

Dziś w imię ślepo pojętej wolności
Burzą kanony Twego przykazania
Cały dekalog jest źródłem miłości
Nie zniewolenia i nie zakłamania.

Kłamcy „swe racje” krzyczą na ulicach
Depcząc po drodze wszystko co jest święte
Szpetnie malując Najświętsze Oblicza
Dla mojej duszy jest to niepojęte.

Józef Cupak

Wara 12 października 2019 r.





Dofinansowanie dla jednostek OSP

Osiem Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu brzozowskiego otrzymało dotacje na doposażenie jednostek w ramach ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych oraz inicjatywy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Umowy zostały podpisane na spotkaniu, które odbyło się 25 września br. w sali narad Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Celem programu jest wsparcie zakupu specjalistycznego sprzętu wykorzystywanego w akcjach ratowniczych oraz podczas usuwania skutków zagrożeń. Jednostki OSP wnioskowały głównie o dotacje na zakup umundurowania, obuwia specjalnego i wyposażenia osobistego strażaka – ratownika, a także pompy szlamowe, sprzęt oświetleniowy, łączności oraz do oznakowania terenu akcji. Dofinansowanie otrzymały Ochotnicze Straże Pożarne z: Krzywego, Krzemiennej, Temeszowa, Wydrnej, Niewistki, Baryczy, Haczowa i Jasienicy Rosielnej.

Na doposażenie jednostek OSP w województwie podkarpackim WFOŚiGW otrzymał środki w wysokości ponad 3,5 mln zł. Do Funduszu wpłynęło prawie 300 wniosków, z tego ponad 200 zostało pozytywnie zarekomendowane. - *Drodzy druhowie jesteście ochotnikami, niesiecie pomoc drugiemu człowiekowi tylko i wyłącznie z własnej dobrej woli. Dbacie o bezpieczeństwo mieszkańców, ratując zdrowie i życie. Wasza niebezpieczna praca zasługuje na docenienie również od tej strony materialnej. Stąd taki pomysł i wsparcie naszych parlamentarzystów, aby dofinan-*

sować państwa jednostki w sprzęt, który jest niezbędny podczas różnych akcji. Życzę wszystkim, aby wykorzystywany był on bardziej do ćwiczeń i manewrów. A jeżeli już będzie taka konieczność, to do akcji również, ale oby jak najmniej. Życzę Wam drodzy strażacy, aby ta praca przynosiła wam satysfakcję, żebyście wracali z akcji ratowniczych do swoich rodzin zdrowi i szczęśliwi – powiedział Prezes WFOŚiGW Adam Skiba.

- W tym roku Program wsparcia na zakup sprzętu wynosi średnio od 15 tys. do 20 tys. zł na jednego wnioskodawcę. Cieszę się bardzo, że skorzystają z niego także strażę z powiatu brzozowskiego. Wiemy, że będzie on kontynuowany przez kolejne lata, a Jednostki OSP będą otrzymywać środki finansowe z tej puli sukcesywnie do końca bieżącego roku – podkreślił obecny na spotkaniu Poseł na Sejm RP Piotr Babinetz.

W podpisaniu umów wzięli udział również: Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Wójt Gminy Dydnia Alicja Poćcałun oraz przedstawiciele jednostek OSP z powiatu brzozowskiego.

Anna Kalamucka



Sześć jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z naszego powiatu odebrało dotacje z Fundacji „Orlen - dar serca”. Łącznie otrzymały one prawie 47 tys. zł.

Program „Orlen dla strażaków” od blisko 20 lat jest realizowany przez Fundację „Orlen – Dar Serca” wraz ze swoim fundatorem, spółką PKN Orlen. Do tej pory, jak podaje Fundacja, za środki od niej pozyskane jednostki na terenie naszego kraju zakupiły m.in. sprzęt przeciwpożarowy, ratownictwa wodnego i przeciwpowodziowego, sprzęt ratownictwa drogowego i technicznego, ratownictwa medycznego, chemicznego, ekologicznego oraz wysokościowego.

W tym roku do rozdysponowania była pula 2 mln zł. O środki te ubiegało się ponad 2248 jednostek. Komisja pozytywnie rozpatrzyła 249 wniosków. Z terenu

Dotacje na strażacki sprzęt

naszego powiatu granty otrzymało sześć jednostek OSP z: Izdebek (5 000 zł), Niewistki (15 000 zł), Nozdrzca (10 000 zł), Trześniowa (1 700 zł), Wesołej Rytej Górki (5 000 zł) i Wydrnej (10 000 zł). Jednostki przeznaczą te środki na różne cele. Zakupione zostaną z nich sprzęty do wyposażenia aut, wyposażenie osobiste strażaka - ratownika, a także wiele mniejszego sprzętu potrzebnego w działalności strażackiej.

- *Jednostki z naszej gminy składały wnioski do fundacji już kilkakrotnie. Ogromie się cieszą, że zostały one pozytywnie rozpatrzone. Ze środków tych zakupiony zostanie różnorodny sprzęt - od miernika wielogazowego, czy podkrzesywarki przez motopompę pływającą po helmy strażackie z uchwytem i latarką. Nasz budżet gminny jest dość ograniczony, więc bez tej pomocy zakup tych wszystkich rzeczy byłby po prostu niemożliwy. Dlatego też taka pomoc jest bezcenna - podsumował Stanisław Żelaznowski - Wójt Gminy Nozdrzec.*

Elżbieta Boroń



Z tradycją od kuchennej strony

Powiatowa biesiada strażacka uwieńczyła projekt „Łączy nas dziedzictwo kulturowe – zakup wyposażenia remizy OSP w Grabownicy Starzeńskiej”, zrealizowany przez miejscową jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej, którego celem było kultywowanie lokalnych tradycji i dziedzictwa obszaru LGD „Ziemia Brzozowska”.

- *Od kilku lat staraliśmy się pozyskać dodatkowe środki finansowe na zakup wyposażenia do zaplecza kuchennego znajdującego się w remizie. Nasza organizacja działa na terenie Grabownicy Starzeńskiej nieprzerwanie od ponad 130 lat. Jesteśmy widoczni nie tylko w sferze działań przeciwpożarowych, ale także staramy się kultywować rodzime tradycje. Remiza, mieszcząca się w centrum miejscowości, naturalnie stała się miejscem organizacji różnorodnych spotkań i imprez kulturalnych. Do tej pory organizując tutaj jakiegokolwiek wydarzenie, wszelkie niezbędne naczynia kuchenne musieliśmy pożyczać ze Szkoły Podstawowej albo od Koła Gospodyń Wiejskich. Było to niezwykle kłopotliwe. Teraz nasze działania zostały uwieńczone sukcesem i wreszcie możemy się cieszyć pełnym wyposażeniem kuchni -* podsumował Jan Suwała - Prezes jednostki OSP w Grabownicy Starzeńskiej.

W ramach projektu zakupiony został m.in. zestaw obiadowy na 180 osób oraz różne akcesoria kuchenne. Użyto ich w trakcie wspomnianej już biesiady strażackiej. Przed zebranymi gośćmi z okolicznościowym programem artystycznym wystąpili uczniowie z miejscowej Szkoły Podstawowej oraz kapela ludowa „Graboszczanie”. Nie zabrakło też stoiska z regionalnym jadem. Panie z miejscowego KGW przygotowały na tę okazję pierogi razowe i z serem, gołąbki z kaszą oraz ziemniakami, proziaki z masłem czosnkowym oraz swojski chleb ze smalcem.

Impreza stała się też okazją do wręczenia odznaczeń strażackich. Złotym Krzyżem Zasługi Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego uhonorowani zostali druhowie: Wiesław Barbara, Grzegorz Wójcik i Tomasz Dudek, zaś Brązowym - Piotr Wojnar, Wiesław Woś i Tadeusz Masełek. Złotym Krzyżem z Gwiazdą „Za zasługi dla Związku Żołnierzy Wojska Polskiego” odznaczeni zostali Piotr Sobaś i Grzegorz Oleniacz. Kapituła Stowarzyszenia Konfraternia Mazowiecka Odna-

ki św. Floriana „Mazovia” przyznała Złote Odznaki za Zasługi II klasy dla: Starosty Brzozowskiego Zdzisława Szmyda, ks. Jana Szmyda, Jana Suwały, Dariusza Bodziocha, Andrzeja Sabata i Stanisława Kica. Zarząd Głównego Duszpasterstwa Rodzin i Służb Mundurowych przyznał odznaczenie



„Gwiazda Maryi” następującym druhnom: Justynie Suwale, Katarzynie Dudek, Michalinie Kramarczyk i Karolinie Gratkowskiej.

Zarząd OSP z Grabownicy Starzeńskiej przekazał również okolicznościowe podziękowania w postaci kryształowych statuetek. Odebrali je: Wicestarosta Brzozowski Jacek Adamski, Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński i Bogdan Marusia. Z kolei Burmistrz Szymon Stapiński,

w swoim imieniu oraz wszystkich druhów strażaków z OSP Grabownica Starzeńska, wręczył listy gratulacyjne oraz okolicznościowe statuetki dobroczyńcom jednostki: Danielowi Wojtowiczowi i Dariuszowi Irzykowi.

Głos zabrali również goście: Posłowie Piotr Uruski i Adam Śnieżek, a także Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie st. bryg. Krzysztof Folt. W swoich wystąpieniach podkreślili niezwykle istotną rolę ochotniczych straży pożarnych. Burmistrz Szymon Stapiński zwrócił uwagę na społeczny charakter działalności OSP i podziękował za efektywną współpracę z samorządem gminnym. Z kolei Wicestarosta Jacek Adamski przytoczył słowa Premiera Morawieckiego, który stwierdził, że skrót OSP oznacza Ogiętną Siłę Polski”. Wicestarosta podkreślił, że jednostki ochotniczych straży pożarnych w każdej miejscowości są wiodącymi organizacjami społecznymi. Wszystkim druhom życzył wszelkiego dobra i prężnego rozwoju. Słowa wdzięczności do druhów strażaków skierowały również Alicja Pocałun - Wójt Gminy Dydnia i Justyna Kopeła - Kierownik Biura Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”, podkreślając istotną rolę organizacji działających społecznie.

Przedsięwzięcie zostało sfinansowane z projektu grantowego, który na terenie powiatu brzozowskiego realizuje Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”. Zadanie dofinansowano z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Elżbieta Boroń



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie



Jubileuszowy zjazd absolwentów I LO w Brzozowie

Wspomnienia i wzruszenia



„Lubię wracać w strony, które znam, po wspomnienia zostawione tam, by się przejrzeć w nich, odnaleźć w nich” - śpiewał Zbigniew Wodecki w piosence „Lubię wracać, tam gdzie byłem”. W strony, które znają i po wspomnienia tam pozostawione wracali też absolwenci I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie na zjazd absolwentów w ramach obchodów jubileuszu 110-lecia istnienia szkoły. Z różnych stron Polski i świata. Z Pomorza, Stanów Zjednoczonych, czy Australii. Przede wszystkim, żeby wrócić choć przez chwilę do młodości lat.

- *To jest wartość nieprzemijająca. Spotykamy się po latach, wskrzeszamy czas przeszły, ale w nas żyjący. To jest coś wspaniałego, to dodaje siły. Polecam wszystkim takie doznania* - powiedział Rostaw Pawlikowski - maturzysta z roku 1964. Kiedyś uczniowie liceum, dzisiaj dorośli, dojrzali ludzie z bagażem życiowych doświadczeń, uchylanym, czy otwieranym częściowo przed przyjaciółmi ze szkolnych czasów. - *Wspominamy stare czasy, rozmawiamy na tematy bieżące, jak się ludziom życie poukładało, co się udało, co umknęło. Opowiadam, o życiu na obczyźnie w Stanach Zjednoczonych, inni przedstawiają swoją drogę zawodową. Mówimy też o problemach, które nikogo przecież nie omijają, każdy je niestety ma, takie, czy inne* - podkreślił Krzysztof Prajzner, maturzysta z roku 1986, mieszkający w USA. Ale każdy ma również życiowe dokonania, związane ze swoimi zainteresowaniami, pasjami, ujawniającymi się już w latach nauki, bądź rozwijającymi w brzozowskim liceum. - *Pierwsze moje plany bardziej dotyczyły liceum plastycznego. Wtedy jednak nie było takowego w okolicy. Najbliższa placówka o tym profilu mieściła się w Sędziszowie Małopolskim, za daleko od mojego rodzinnego Jasionowa. Wspólnie, w domu rodzinnym zdecydowaliśmy, że podejmiemy edukację w Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie. I wybór okazał się trafiony. W tamtych*

latach na zajęcia z plastyki przeznaczano więcej godzin niż teraz, zatem stanowiło to pewną rekompensatę w porównaniu z liceum plastycznym. Utrzymałam się jednak w decyzji, że po maturze naukę będę kontynuować na kierunku artystycznym. Poszłam na Edukację Artystyczną do Krakowa ze specjalizacją malarstwo u profesora Batrucha. Pamiętam jego słowa, orientujące nas na godzenie pracy artystycznej z pedagogiczną - wspominała Magdalena Wyżykowska, malarka.

Słowa profesora wzięła sobie mocno do serca. Ponieważ faktycznie przez kilkadziesiąt lat pracy zawodowej łączyła obowiązki nauczyciela plastyki z działalnością artystyczną. Najpierw została zatrudniona w szkole w Jasionowie, później przeszła do Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie, a następnie, przez około dwadzieścia lat, uczyła w Szkole Podstawowej Nr 14 w Krośnie. Miała też zajęcia ze studentami w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sanoku. - *Kształcenie młodzieży sprawiało mi dużo satysfakcji, ale nie zapominałam o malowaniu, o wystawach, czy plenerach* - podsumowała swoją zawodową drogę Magdalena Wyżykowska, absolwentka brzozowskiego liceum. Niektórzy uczniowie zmieniali, czy doprecyzowywali swoje plany dotyczące kontynuacji nauki na studiach wyższych. - *Przychodząc do liceum lubiłem historię i fizykę. Po pierwszej klasie zacząłem oddalać się od fizyki, a przybliżać do historii. Poznawanie dziejów Polski i świata od szkoły podstawowej było moją namiętnością i te zainteresowania ostatecznie postanowiłem rozwijać. Jeszcze przez chwilę wahałem się między archeologią, a historią, jednakże na rok przed maturą postawiłem „kropkę nad i”. Wybór padł na historię. Studiowałem ten kierunek z przyjemnością, a z czasem do historii dołożyłem politologię* - powiedział Rostaw Pawlikowski, maturzysta z roku 1964. Pracował na uczelni, w Instytucie Kształcenia Nauczycieli Oddział Doskonalenia w Rzeszowie, był współzałożycie-

lem Kwartalnika Edukacyjnego. Innych brzozowskie liceum kształtowało osobowościowo, dostarczało wiedzy i energii wykorzystywanej w różnych sytuacjach życiowych oraz w rozmaitych zakątkach świata. - *Decyzję o wyjeździe do Stanów Zjednoczonych podjąłem, studiując na Politechnice Rzeszowskiej. Czasy były inne, żyliśmy jeszcze w Polsce Ludowej, wielu ludzi myślało o emigracji i realizowało te plany. Mieszkam obecnie w stanie New Jersey, niedaleko Atlantic City. Zajmuję się informatyką, a konkretnie jestem fachowcem od zabezpieczeń komputerowych. Wiedza nabyta tutaj w szkole zdecydowanie przysłużyła się w dalszej edukacji, w ogóle pobyt w brzozowskim liceum ukształtował mnie jako człowieka, co pomogło mi w życiu. Z tym większym sentymentem powracam w te mury, zarówno myślami, jak i uczestnicząc w tegorocznym zjeździe* - oznajmił Krzysztof Prajzner, absolwent liceum z roku 1986, mieszkający od lat w USA.

„Choćby nikły cień, pierwszych serca drzeń, kilka nut i kilka wierszy z czasów, gdy kochałaś pierwszy raz” - śpiewał dalej Zbigniew Wodecki w utworze „Lubię wracać tam, gdzie byłem”. Bo właśnie liceum, to również pierwsze miłości, niektóre trwające przez całe życie. - *Mój mąż, nieżyjący już dzisiaj, również uczęszczał do brzozowskiego liceum i był moją pierwszą miłością. Tutaj, w liceum poznaliśmy się, zakochaliśmy i przeżyliśmy wspólnie 39 lat* - wspominała Helena Motyczka, maturzystka z roku 1954. Zapewne wszystkim uczestnikom zjazd absolwentów w ramach obchodów jubileuszu 110-lecia I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie zostanie w pamięci na całe życie. Ponieważ takie spotkanie zawsze jest... - *Wzruszające, bardzo zaszczytne i naprawdę życzę wszystkim, żeby doczekali takich jubileuszy i uroczystych zjazdów absolwentów, na których można wspominać szkolne czasy* - podsumowała Helena Motyczka.

Obchody jubileuszu 110-lecia I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie zorganizowano w dniach 21-22 września br. W pierwszym dniu odbył się Koncert Jubileuszowy w Brzozowskim Domu Kultury, zaś uroczystości drugiego dnia zainaugurowała msza święta w brzozowskiej Bazylice Mniejszej z udziałem Arcybiskupa Józefa Michalika. Później odbyła się uroczysta akademicka, w której uczestniczyli absolwenci, Małgorzata Rauch - Podkarpacki Kurator Oświaty, Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP, Jacek Adamski - Wicestarosta Brzozowski, Szymon Stapiński - Burmistrz Brzozowa, samorządowcy z powiatu brzozowskiego, nauczyciele. Oprawę artystyczną przygotowali uczniowie i absolwenci I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie.

Sebastian Czech



110 LAT

GIMNAZJUM I LICEUM W BRZOSZOWIE







OBCHODY DNIA PATRONA



POWIATU BRZÓZOWSKIEGO
BŁ. KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI



LAUREACI TYTUŁU „ZASŁUŻONY DLA POWIATU BRZozOWSKIEGO”



HALINA KOŚCIŃSKA



S. JULIA POŚLUSZNA



ANNA NOWAKOWSKA



Obchody Dnia Patrona Powiatu Brzozowskiego Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki

Wsparcie dla drugiego człowieka

Wspieranie osób chorujących na nowotwory, opieka nad dziećmi z porażeniem mózgowym oraz głębokim upośledzeniem umysłowym, utrwalanie dziedzictwa kulturalnego regionu brzozowskiego, to działalności najbardziej docenione przez Kapitułę nadającą tytuły „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego” w roku 2019. Nominowano 6 kandydatów: Halinę Kościńską, Annę Nowakowską, Siostrę Julię Posłuszną, Marię Kuligę, Zdzisława Sochę i Kazimierza Cwynara. Z tego grona wyłoniono trzy laureatki w osobach: Halina Kościńska, Anna Nowakowska i Siostra Julia Posłuszną. Uroczyste wręczenie statuetek nastąpiło podczas Obchodów Dnia Patrona Powiatu Brzozowskiego Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki, zorganizowanych 17 października br.

- Wszystkie wnioski były solidnie umotywowane, wszystkie osoby nominowane zasłużyły na ten tytuł. Należało jednak wybrać trzy osoby, więc jako przewodniczący kapituły zarządziłem głosowanie tajne. Głosy były zróżnicowane, ale większość wskazała na trzy wyżej wymienione - powiedział Zdzisław Szmyd, Starosta Brzozowski i Przewodniczący Kapituły. Siostra Julia Posłuszną ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Starej Wsi przyczyniła się w znacznym stopniu do poprawy warunków bytowych podopiecznych Domu Pomocy Społecznej dla dzieci z porażeniem mózgowym, wodogłowie i głębokim upośledzeniem umysłowym w Brzozowie. Siostra Julia nadzorowała bowiem budowę nowego

ku, zbyt zatem trudne warunki do funkcjonowania. I niewątpliwie, gdyby nie ta ówczesna decyzja, dom pomocy dla dzieci niepełnosprawnych nie istniałby dzisiaj w Brzozowie - podkreśliła Siostra Posłuszną, Zasłużona dla Powiatu Brzozowskiego.



W czasie trwania prac, od roku 1994 do końcówki 2000, napotymano na różne problemy, przede wszystkim finansowe. Wówczas jednak z pomocą przychodziła lokalna społeczność. - Mieliliśmy bardzo dużo ludzi życzliwych, chętnych do pomocy, nieraz przeżywaliśmy chwile wzruszenia, kiedy ktoś oddawał ostatni grosz na budowę, czy oferował tańsze, ale dobrej jakości materiały. W bardzo dużym stopniu wsparły nas władze samorządowe oraz Fundacja Pomocy Polskim Dzieciom z Holandii - stwierdziła Siostra Julia Posłuszną. Teraz z wielką radością patrzy



leczeństwa - oznajmiła Siostra Julia Posłuszną, Zasłużona dla Powiatu Brzozowskiego. - Chcę podkreślić, że istnienie domu pomocy dla dzieci niepełnosprawnych w takiej formie jest w dużej mierze zasługą Siostry Julii Posłusznej. Pracowała wiele lat nad tym, aby dzieci miały jak najlepsze warunki i opiekę - uzasadniał Zdzisław Szmyd.

Jak ważne jest wsparcie psychiczne dla chorujących na nowotwory nie trzeba nikogo przekonywać. To jeden z najważniejszych elementów terapii i warunków do uporania się z rakiem, a następnie do powrotu do normalnej egzystencji. Temu właśnie ma służyć ogólnopolskie Stowarzyszenie na Rzecz Walki z chorobami Nowotworowymi „Sanitas”, prężnie działające również w powiecie brzozowskim, a którego założycielem jest Anna Nowakowska. - Mając kontakt z chorymi osobami zauważamy podczas różnych naszych akcji ich reakcje. Opowiadając, że sami przeszliśmy przez tę chorobę, doskonale ich rozumiemy na każdym etapie leczenia, procesu zdrowienia, to widzimy w nich pozytywną zmianę. Stają się weselsi, mocniejsi, budzi się w nich nadzieja, iskierka dająca wiarę - mówiła Anna Nowakowska, Zasłużona dla Powiatu Brzozowskiego. Każda z chorych osób potrzebuje indywidualnego podejścia w trakcie trwania terapii. Jednakże wspólnym mianownikiem dla wszystkich i każdego etapu leczenia jest aktywność. - Chcemy w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym w Brzozowie zaktywizować do działania kobiety stojące na początku walki z chorobą. Przekonać, że nie warto zamykać się w czterech ścianach, że należy szukać celów mimo choroby, słabości. I widzimy, że to działa, że w tych kobietach po kontaktach z nami, czy psychologami pojawia się optymizm i wiara w swoją siłę, lepsze jutro, w pomyślne zakończenie walki z chorobą - podkreśliła Anna Nowakowska.

Członkowie Stowarzyszenia „Sanitas” biorą też udział w spotkaniach or-



domu, rozpoczętą wiosną 1994 roku. - Tak decyzja została podjęta przez Matkę Generalną, która zleciła mi zajęcie się budową domu. Co do potrzeby realizacji tej inwestycji nie było żadnych wątpliwości, ponieważ stary budynek praktycznie przeznaczono do likwidacji. Panowała w nim ogromna ciasnota, dwoje dzieci spało w jednym łóżecz-

na przestronny, nowoczesny budynek, w którym najbardziej dotkniętym przez los dzieciom pomocy udzielają fachowe kadry. - Dzieci najbardziej biedne, które same nie są w stanie funkcjonować, mają piękne warunki, gdzie poprzez swoje kalektwo, sieroctwo, swoim cierpieniem wypraszają bardzo dużo dla naszego spo-



organizowanych w ministerstwie zdrowia, pałacu prezydenckim, czy spotykają się z przedstawicielami innych organizacji na różnego typu kongresach. Zabiegają tam o zwiększenie nakładów finansowych na leczenie onkologiczne, czy profilaktykę. - *Współpracujemy z organizacjami właściwie z całej Polski, należymy do koalicji pacjentów i nasze spotkania, czy rozmowy dały już wymierne korzyści. Między innymi udało nam się zrefundować leki, których cena dla osoby indywidualnej była nieosiągalna. Walczymy też o zmianę różnych przepisów, ułatwiających leczenie* - stwierdziła Anna Nowakowska, Zasłużona dla Powiatu Brzozowskiego. - *Pani Ania sama doświadczyła choroby nowotworowej, a dzisiaj jest bardzo pozytywnie nastawiona do swojego życia i do życia innych. Jej działalność w sposób niezwykle wspiera w leczeniu raka. Wiemy w jaki sposób ta ciężka choroba destrukcyjnie wpływa na życie człowieka, często też jego rodziny, dlatego tchnienie wiary w wyleczenie jest nie do przecenienia* - zauważył Zdzisław Szmyd.

Powiat brzozowski może być spokojny o utrwalanie, kultywowanie lokalnej kultury. Wszystko dzięki Halinie Kościńskiej, byłej dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie, inicjatorce czasowych i stałych ekspozycji muzealnych z zakresu szeroko rozumianej kultury ludowej, a także prelegentce na licznych wykładach o miejscowych obyczajach na przestrzeni wieków. - *Nikt nie uczy dzisiaj historii regionalnej, na którą składają się: budownictwo, architektura, nasza wiara, kościoły. Przed laty, pamiętając jeszcze pracę w brzozowskim muzeum, w szkołach wykładów na temat kultury ludowej wysłuchiwało po kilka tysięcy uczniów. Chciałabym podtrzymać tę tradycję, promować artystów ludowych, poetów, wykonujących ciężką i wartościową pracę, a często chowaną w szufladach lub własnych pracowniach. Jestem wdzięczna za docenienie mojego zaangażowania i nadanie tytułu Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego. To korona na*

mojej 70-letniej głowie - stwierdziła Halina Kościńska.

Warunkiem skutecznego podtrzymywania lokalnej tradycji jest dotarcie do młodego pokolenia i przekazywanie mu wiedzy na odpowiednim poziomie. - *Młodzież jest ciekawa przeszłości. Nie zapomnę stycznia tego roku, gdy*



podczas spotkania na temat Holocaustu sala Brzozowskiego Domu Kultury była wypełniona po brzegi. Podobną frekwencję zanotowano na prelekcji o Świętym Biskupie Sebastianie Pelczarze, tak więc można zainteresować młodzież. Tym bardziej, że mamy naprawdę o czym opowiadać. Z naszego regionu

bowiem wywodzi się naprawdę cała plejada znamienitych ludzi. Naukowców, patriotów, wojskowych, parlamentarzystów, publicystów i musimy przybliżyć ich biografie - oznajmiła Halina Kościńska, Zasłużona dla Powiatu Brzozowskiego. - *Znam Panią Halinę od 25 lat. To skarbnica wiedzy po pierwsze, a po drugie potrafiąca ją rewelacyjnie przekazywać. Sam uczestniczyłem w jej prelekcjach i po zakończeniu wszyscy przez chwilę milczeli, czekając na kontynuację* - wspominał Zdzisław Szmyd.

Obchody Dnia Patrona Powiatu Brzozowskiego Bł. Księdza Jerzego Popiełuszki rozpoczęła msza święta w brzozowskiej Bazylice Mniejszej. Podczas homilii wspomniano postać księdza Jerzego, kapelana Solidarności, zamordowanego przez pracowników Służby Bezpieczeństwa. Od śmierci którego mija w tym roku 35 lat. - *Błogosławiony Ksiądz Jerzy został nam dany i jednocześnie zadany. Ponieważ dziedzictwo jego krótkiego, 37-letniego, ale niezwykle wartościowego, owocnego, spełnionego życia, jest dla każdego z nas zadaniem. Ksiądz Popiełuszko kierował się dewizą: Życie trzeba przeżyć godnie, bo jest tylko jedno. Zachować godność człowieka, to pozostać wolnym nawet przy zewnętrznym zniewoleniu* - zwrócił się z przesłaniem do wiernych podczas homilii ksiądz Tomasz Ruszel, Proboszcz Parafii w Górkach.

W uroczystości uczestniczyli parlamentarzyści, samorządowcy, pracownicy Starostwa Powiatowego w Brzozowie, nominowani i laureaci tytułu „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego” z lat poprzednich, dyrektorzy szkół i nauczyciele wyróżnieni nagrodami finansowymi z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Oprawę muzyczną przygotował Młodzieżowy Zespół Avanti z Sanoka.

Sebastian Czech



Pamięci przeszłości i dla przyszłości

Na frontowej ścianie Zespołu Szkół w Orzechówce odsłonięta została tablica upamiętniająca uhonorowanie placówki nagrodą „Świadek historii” przyznanej przez Instytut Pamięi Narodowej.

Zebranych na uroczystości gości powitała Ewa Niemiec - Dyrektor Zespołu Szkół w Orzechówce. Następnie delegacja zebranych gości i uczniów przeszła przed budynek szkoły gdzie dokonano odsłonięcia tablicy i jej poświęcenia. Aktu odsłonięcia dokonał Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, zaś poświęcenia ks. Karol Gonet - Proboszcz Parafii w Orzechówce. Następnie uwagę zebranych przykuł Krzysztof Jakubiec - harcmistrz, pedagog i inicjator konkursu „Arsenał Pamięci”. Opowiedział on o swojej przygodzie z historią, jej odkrywaniu, zwracając uwagę na fakt, że można jej fizycznie dotknąć. Jako przykład elementów historii zaprezentował wszystkim fragment szarpi, (lniany pasek materiału, który służył jako bandaż dla rannych powstańców), mały zeszyt - pamiątkę z powstania warszawskiego swojego ojca, białą-czerwoną naszywkę na mundur, a także order Virtuti Militari i czapkę wojskową swojego stryja. - *To są kawałki prawdziwej historii. Mogę ich dotknąć, to jest coś konkretnego. Historia to nie jest coś bardzo odległego. To jest nasze dziś, a dla tej garstki ludzi, którzy jeszcze żyją i pamiętają czasy powstania warszawskiego, to są wciąż aktualne czasy. Oni polegali po to, abyśmy dzisiaj mogli się weselić. Te ślady pamięci i świadectwa historii zainspirowały mnie do zorganizowania wystawy najcenniejszych pamiątek przechowywanych w domach moich uczniów. Nie chodziło o rzeczy o dużej wartości materialnej, ale o te, które są najcenniejsze w sercach domowników. Efekty przerosły*



Odsłonięcia tablicy dokonał między innymi Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek



moje najśmielsze oczekiwania. Zebraliśmy około 300 przeróżnych eksponatów. Była łuska z ziemi z Katynia, ozdobna, pamiątkowa łopatką z sypania Kopca Kościuszki, nadpalony, porcelanowy talerzyk - jedyne co uratowało się ze spalonego po powsta-

niu warszawskim domu i modlitewnik, który cudem ocalał. Ten sukces przeistoczył się w „Arsenał Pamięci”. Chcieliśmy zaproponować młodzieży z całej Polski oraz tej polonijnej, aby zapytali, o to co w domu jest najważniejsze. Niech spisują relacje, by nie odeszły z tego świata razem z osobami, które mogą nam coś jeszcze powiedzieć. Razem możemy ochronić te okruciny naszej narodowej historii - apelował Krzysztof Jakubiec.

Uroczystość stała się okazją do uhonorowania Krystyny Masłyk - byłej Dyrektor Zespołu Szkół w Orzechówce. Z rąk Krzysztofa Jakubca otrzymała ona statuetkę „Przyjaciół Arsenału Pamięci”. Imprezę zakończyła część artystyczna w wykonaniu uczniów szkoły. - *Motywowanie uczniów do udziału w konkursach, organizowanie spotkań z ludźmi, których życie uczy nas prawdziwych wartości takich jak: miłość do Ojczyzny, wykształce-*

nie, pasja i samodyscyplina, są niezwykle ważnym elementem działalności naszej szkoły. „Arsenał Pamięci” jest wyjątkowym konkursem, w którym to zadaniem dzieci jest napisanie pracy o lokalnych bohaterach, którzy wpisali się w karty historii. Nagroda honorowa „Świadek historii” przyznawana jest szczególnie zasłużonym dla upamiętnienia historii narodu polskiego w regionie oraz osobom wspierającym pion edukacyjny IPN. Nagroda ta stanowiła swoiste podsumowanie 130 lat funkcjonowania naszej szkoły i pracy kilku pokoleń kolejnych kierowników, dyrektorów i nauczycieli. W swojej pracy staramy się, aby nasi absolwenci mieli poczucie tożsamości narodowej i doceniali możliwość życia w wolnej ojczyźnie. Odsłonięta tablica, będzie przypominać o dokonaniach przeszłych pokoleń oraz zobowiązywać do działania te przyszłe, mieszkające na ziemiach naszej małej Ojczyzny - podsumowała Ewa Niemiec.



Elżbieta Boroń

Śladami historii Polski Wschodniej w przekroju wieków



16 października br. w piękny słoneczny dzień słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzozowie uczestniczyli w wyjeździe na trasie Bełzec-Zamość. Wyjazd był realizowany w ramach projektu pn. Śladami historii Polski Wschodniej w przekroju wieków w ramach Projektu realizowanego z Starostwem Powiatowym w Brzozowie.

W 80 rocznicę wybuchu II Wojny Światowej słuchacze UTW udali się na miejsce obozu zagłady w czasie II Wojny Światowej w Bełcu. Upamiętnia około 500 tys. Żydów z Polski i innych państw Europy, których zgładzono w tym miejscu w latach 1942–1943. Głównym zadaniem założenia pomnikowego na terenie byłego obozu zagłady jest oddanie czci pomordowanym tu Żydom zgodnie z tradycją judaistyczną. Najważniejszym elementem kompozycji jest przestrzeń symbolicznej zbiorowej mogiły, na obszarze której oznaczone zostały miejsca lokalizacji masowych grobów. Powierzchnię mogił pokryto żużlem hutniczym, a duża ilość kamieni symbolizuje pamięć o każdej ofierze obozu. Znajdują się tu żeliwne napisy z nazwami miejscowości, z których następowały

deportacje do obozu zagłady. Wykonane z surowego korodującego metalu mają symbolizować krwawe łzy ofiar. Znajdują się tam nazwy miejscowości z naszego powiatu, tj: Blizne, Domaradz, Golcowa, Jasienica Rosielna, Orzechówka, Wesoła, Wola Jasienicka. Słuchacze UTW przed tablicą pamięci zapalili znicze i oddali cześć zamordowanym w obozie zagłady.



Kolejny etap wyjazdu to historyczne polskie miasto Zamość założone przez Jana Zamoyskiego w XVI wieku. Słuchacze zwiedzili tutaj:

- Stare Miasto wybudowane jako miasto idealne wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturalnego i przyrodniczego UNESCO. Centralnym miejscem jest Ratusz z wieżą o wysokości 52 m. Do najpiękniejszych budowli otaczających Rynek zalicza się pięknie zdobione kamienice ormiańskie.
- Muzeum Zamojskie w Zamościu, istnieje od 1926 r. Mieści się w zespole kamienic mieszczańskich wzniesionych w XVII wieku. W 1997 r. udostępniono ekspozycję Zamość, Zamojscy i Ordynacja

Zamojska. Wystawa ta, wkomponowana w oryginalne wnętrza kamienicy mieszczańskiej z poł. XVII w., ukazuje historię Zamościa od lokacji miasta w 1580 r. po czasy współczesne, w oparciu o dzieła sztuki i rzemiosła artystycznego, dokumenty archiwalne i fotografie. Na szczególną uwagę zasługuje przywilej lokacyjny dla Zamościa, nadany przez króla Stefana Batorego w 1580 r., portrety ordynatów, srebrne berło Akademii Zamojskiej i kolekcja druków z drukarni akademickiej.

- Katedra - zabytkowy renesansowy kościół na Starym Mieście w Zamościu wzniesiony pod koniec XVI w. Styl architektoniczny katedry jest związany z tzw. renesansem lubelskim. Jej wymiary wynoszą: 45 m długości i 30 m szerokości. Nawiązują one do wymiarów ówczesnego Zamościa i są równe jego 15-krotnemu pomniejszeniu.

- bastiony obronne - Nadszańiec bastionu VII wybudowano w latach 1825-1830. Ta dwukondygnacyjna budowla znakomicie wzmacniała siłę ognia bastionu. Ostrzał artyleryjski i z broni ręcznej prowadzono ze strzelnic na obu kondygnacjach i z nasypu ziemnego przykrywającego budowlę. Elewacja nadszańca od strony przedpola została półkoliście wygięta tak, by ogień koncentrować na dotychczas najsłabiej bronięcej części przedpola, będącej na osi bastionu. Nadszańiec jest ciekawym przykładem architektury fortecznej. Kamienne arkady, boniowane narożniki, rzygacze, obramienia okien i portale wzbogacają ceglane elewacje gmachu. Nadszańiec, tak jak wszystkie budowle forteczne wzniesione w tym okresie, jest dziełem Korpusu Inżynierów Wojskowych.

Słuchacze UTW w Brzozowie dziękują powiatowi brzozowskiemu za dofinansowanie wyjazdu.



tekst i zdjęcia: et

Najpiękniejszy ogród wybrany

Samorząd gminy Haczów podsumował czwartą edycję konkursu na „Najpiękniejszy ogród”. Głosami internautów, drugi raz z rzędu, wygrał ogród Kazimierzy Czubskiej z Malinówki.

- *Ogromnie się cieszymy, że mieszkańcy wkładają tyle serca i wysiłku w to, by nasza gmina wyglądała coraz piękniej. Dziękujemy za ich trud, a także za to, że po raz kolejny pozwolili nam zajrzeć do tych pięknych zakątków. Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem zarówno pomysowości jak i aranżacji ogrodów. Każdy z nich stanowił unikatowe dzieło sztuki. Stąd też, chyba najbardziej sprawiedliwym rozwiązaniem było, wzorem ubiegłych lat, oddanie oceny w ręce internautów. Gratuluję wszystkim uczestnikom i zapraszam do kolejnych edycji* - podsumował Stanisław Jakiel - Wójt Gminy Haczów.

Zgłoszone do konkursu ogrody prezentowane były na stronie internetowej gminy Haczów. Tam też odbywało się głosowanie. Na ogród Kazimierzy Czubskiej uwagę zwróciło aż 664 internautów. Wysooko ocenione zostały również te należące do Agnieszki Czubskiej z Malinówki i Aldony



Kukulińskiej z Jasionowa. - *Mój ogród to królestwo kwiatów. Mam dosyć dużo róż, około 200 tulipanów, są też między innymi:*



lilie, irysy, krokusy, no i krzewy. Kocham kwiaty, a ogród od wielu już lat jest moją pasją. Poświęcam mu każdą wolną chwilę i ogromnie się cieszę, że innym również podoba się efekt mojej pracy - mówiła Kazimiera Czubska.

Nagrody w postaci pamiątkowych statuetek i nagród rzeczowych ufundowane zostały przez Wójta Gminy Haczów i Spółdzielnię Ogrodniczo-Pszczelarską SOPEX.

Elżbieta Boroń

Po skarb do Haczowa

Stowarzyszenie „InicJaTyWy” z Haczowa stworzyło pierwszy na terenie naszego powiatu quest pieszy. Wyprawa ta, kończy się odnalezieniem skarbu.

Questy to edukacyjne gry terenowe, które polegają na szukaniu skarbu. Łączą one w sobie zarówno elementy poszukiwań, jak i radość z odkrywania i samego szukania. Trudno tutaj też nie wspomnieć o ich nadrzędnej funkcji - nauce przez zabawę. Taką formę przyjął również haczowski quest „Historie bohaterów z perłą architektury w tle”, zrealizowany w ramach projektu „Haczów Quest - graj, szukaj skarbu i zwiedzaj Ziemię Brzozowską”. - *Pomysł na to przedsięwzięcie zrodził się na jednym ze spotkań naszego stowarzyszenia. Mimo, że jest to przedsięwzięcie innowacyjne na terenie naszego powiatu, to jednak wydaje nam się, że będzie świetną formą promocji naszej miejscowości, a także źródłem rozrywki, zabawy i nauki dla wszystkich jego uczestników. Trasa jest prosta, około 2 kilometrowa i wiedzie przez centrum Haczowa, więc spokojnie przejdą ją nawet małe dzieci z rodzicami. Co ważne, tej gry terenowej nie rozwiążemy siedząc w domu, ponieważ niektóre zadania wiążą się ściśle z otoczeniem obiektu, do którego poszczególne zagadki prowadzą. Trzeba więc będzie coś przeczytać, coś policzyć, zobaczyć z czego coś jest zbudowane itp. Gra jest bezobsługowa i całoroczna, do jej rozwiązywania wystarczy wskazówki z broszurki lub aplikacji. Finałem jest skarb - należy go wyjąć i*

później z powrotem schować na miejsce. Sądzę, że jest to jedna z ciekawszych form spędzenia czasu zarówno z rodziną jak i dla osób, które same chcą pokonać trasę. Jest to tak zwana nauka przez zabawę, ponieważ fakty przemyczone w grze powinny być znane szczególnie mieszkańcom naszej miejscowości, ale powinny być również rozpowszechniane na szerszą skalę, co mam nadzieję osiągniemy dzięki naszemu questowi. Zapraszamy więc do zabawy i milego spędzenia czasu - zachęcał Michał Dąbrowski - Prezes Stowarzyszenia „InicJaTyWy” w Haczowie.

Pieczę nad questem trzymają haczowscy harcerze, oni to również zainaugurowali jego otwarcie. W miejscu zamieszczono wiele ciekawostek związanych z Haczowem, wiele z nich jest nowością nawet dla mieszkańców. Poszukiwacze przygód odkryją tutaj informacje o interesujących miejscach, dziedzicze Urbańskiej i innych osobach zasłużonych dla tej miejscowości. Wspomniano w nim również bohaterów z historii walczących o niepodległą Polskę. Wspomniana w tytule questu „perła” to oczywiście zabytkowy kościół w Haczowie, skrywający wiele legend i tajemniczych miejsc. Zakończenie gry stanowi zagadka szyfrowa prowadząca do miejsca ukrycia skarbu oraz kodu potrzebnego do jego otwarcia.



Quest jest całoroczny i dostępny w formie aplikacji lub broszurki. Tą ostatnią można znaleźć w miejscowym starym kościele, planowane jest udostępnienie ich w lokalnych cukierniach i lodziarniach, GOKiW i Urzędzie Gminy. Docelowo, w pobliżu kościoła, planowane jest stworzenie punktu poboru ulotek w formie skrzynki, który będzie ogólnodostępny. Wspomniana, bezpłatna aplikacja „Questy - wyprawy odkrywców” daje możliwość przejścia questu ze smartfonem z technologią GPS. Działa ona zarówno na systemie Android jak i iOS. Haczowski quest dostępny jest również na stronie www.questy.com.pl, skąd można pobrać ulotkę w formie pdf.

Zadanie przeprowadzone jest w ramach projektu grantowego, który na terenie powiatu brzozowskiego realizuje Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”. Projekt dofinansowano z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach PROW.

Elżbieta Boroń

Tytułowe hasło, stało się myślą przewodnią V Zjazdu Dyrektorów Rodziny Szkół im. Jana Pawła II Archidiecezji Przemyskiej. Tegorocznym gospodarzem spotkania była Szkoła Podstawowa w Jasienicy Rosielnej.

Spotkanie rozpoczęła uroczysta koncelebrowana msza św. w miejscowym kościele parafialnym. Przewodniczył jej i homilię wygłosił ks. Abp Adam Szal - Metropolita Przemyski. Po zakończonej eucharystii, zebrani prowadzeni przez Orkiestrę Dętą „Fire Band” z BDK przeszli w pochodzie do sali kina. Tam zgromadzonych powitała Krystyna Szarek - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Jasienicy Rosielnej, po czym zaprosiła do obejrzenia części artystycznej. Piękne taneczno-wokalne widowisko przygotowała młodzież z polskiego Progimnazjum z Wilna, goszcząca na uroczystości. Występ nagrodzony został głośnie owacją. - *W imieniu swoim, naszych nauczycieli i uczniów chciałabym podziękować pani dyrektor Szarek za zaproszenie, za tą polską gościnność, serce i ciepłe uśmiechy, które tutaj spotykamy na każdym kroku* - mówiła Janina Wysocka - Dyrektor Progimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie, która na ręce Dyrektora Szarek przekazała pamiątkowy obraz Matki Bożej Ostrobramskiej.

Oprócz gości z Litwy na zjazd przybyli przedstawiciele jeszcze 21 placówek noszących imię tego wielkiego świętego, a także przedstawiciele władz państwowych i samorządowych w osobach Posła na Sejm RP Adam Śnieżka, Wójta Gminy Jasienica Rosielna Urszuli Brzuszek wraz z Radnymi. Obecni byli też Podkarpacki Kurator Oświaty Małgorzata Rauch i przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Podkarpackiej Rodziny Szkół Jana Pawła II. Uroczystość swoją obecnością zaszczylił także ks. Abp Metropolita Przemyski Adam Szal oraz ks. Dziekan dekanatu domaradzkiego Tadeusz Pikor, ks. Dziekan Senior Władysław Kordas i Proboszcz parafii w Jasienicy Rosielnej ks. Prałat Krzysztof Chudzio. - *Zjazd szkół noszących imię Jana Pawła II jest zawsze ogromnym wydarzeniem, które integruje całą tę społeczność. Nasza placówka jest prawie najmłodszym dzieckiem w tej Rodzinie, ponieważ jesteśmy w niej od roku. Hasłem przewodnim tegorocznego zjazdu są słowa św. Jana Pawła II "Wstańcie, chodźmy", wzywające do pielgrzymowania. Ogromnie się cieszymy, że na nasze zaproszenie odpowiedziało tak wiele placówek. Z radością gościmy również dyrektorkę, nauczycieli i uczniów z Wilna. Mieliśmy już kontakt ze sobą wcześniej, a dziś poznają się ze sobą nauczyciele i uczniowie z obu tych placówek. Mam nadzieję, że to dzisiejsze spotkanie zaowocuje dalszą współpracą i kontaktami* - mówiła Dyrektor Krystyna Szarek.

Na uroczystości obecny był również Krzysztof Majkowski - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu i równocześnie Przewodniczący Społecznej Rady Rodziny Szkół Jana Pawła II Archidiecezji Przemyskiej. - *Jeszcze w latach 90., kiedy to szkoły przyjmowały za patrona Jana Pawła II, pojawiła się idea, by zorganizować te wszystkie szkoły w Rodzinę. W Polsce aktywnie funkcjonuje Rodzina Ogólnopolska, gdzie zrzeszonych już jest ponad 1200 placówek szkolnych i oświatowych. Dlatego też podjęliśmy decyzję,*

więc droga do tej współpracy jest otwarta. Ze swej strony, poprzez Wspólnotę Polską, pomagamy nie tylko nawiązywać takie kontakty partnerskie, ale także wspieramy w pozyskiwaniu środków finansowych na ten cel - mówiła Kurator Rauch.

Na okoliczność zjazdu przygotowany został konkurs szkolny Listy do nieba „Piszę do Ciebie Ojciec”. - *Uczniowie w dowolnej formie mogli napisać listy do Jana Pawła II. Listów wpłynęło naprawdę dużo. Nagrodzone zostały prace, które stanowiły osobistą refleksję - były listem do przyjaciela, któremu można się zwierzyć ze wszystkiego. Zaznaczę, że były to też listy, po których widać było, że napisano je samodzielnie, bez posilkowania*

„Wstańcie, chodźmy”

by stworzyć mniejsze struktury, które w lepszy sposób będą wypełniały zadania współpracy i wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi szkołami. Dlatego też w 2015 roku w naszej Archidiecezji zawiązała się Rodzina Szkół. Od tamtej pory działamy już razem i jak to w rodzinie każdy wkłada tutaj to co może i to co ma najlepszego ze swoich działań szkolnych. W ciągu roku mamy wiele spotkań i przedsięwzięć związanych z pracą pedagogiczną. One integrują, łączą i spajają nasze placówki. Naszym priorytetem jest wzajemne poznanie się. Spotykają się więc dyrektorki, nauczyciele i dzieci. To jest dla nas niezwykle istotne - mówił Krzysztof Majkowski, który podczas spotkania wręczył ks. Abp. Adamowi Szalowi pamiątkową statuetkę z nowo zaprojektowanym logo Rodziny Szkół. O konieczności pozytywnych wzorców dla dzieci i młodzieży, a także o roli nauczyciela, jako wychowawcy i towarzysza ucznia mówiła Małgorzata Rauch - Podkarpacki Kurator Oświaty w Rzeszowie. Zwróciła też uwagę, na możliwość współpracy pomiędzy placówkami polskimi i litewskimi. - *Jako Kuratorium Oświaty wspieramy wszystkie partnerstwa polsko - litewskie. Rok temu, na jednej z wizyt studyjnych w Wilnie, podpisałam porozumienie z panią mer rejonu wileńskiego o wzajemnej współpracy pomiędzy szkołami polskimi z tego rejonu a naszymi rodzinnymi placówkami. Tak*



się internetem. Przyznam, że wybór był naprawdę trudny, bo listy chwytaly za serce - wyjaśniała Anna Kmiotek - członek konkursowego jury. Uczniowie biorący udział w konkursie oceniani byli w dwóch kategoriach wiekowych - klasy I-III i klasy IV-VIII. W młodszej kategorii I miejsce przypadło Natalii Śnieżek, zaś II i III odpowiednio Wojtkowi Kwolkowi i Klaudii Płonce. Wyróżnienie trafiło do Jakuba Wołanina. Wśród prac napisanych przez starszych uczniów, jury wybrało listy, których autorami byli: Nikola Gierlach, Kaja Gazdowicz i Martyna Gurgacz. Wyróżnienie otrzymała Julia Zych. Nagrody wręczali wspólnie ks. Abp Adam Szal i Kurator Małgorzata Rauch.

Pamiątką po tegorocznym spotkaniu był album „Rodzina szkół im. Jana Pawła II”, w którym znalazły się prezentacje każdej ze zrzeszonych szkół i podsumowania poprzednich zjazdów.

Elżbieta Boroń



Dla lepszego komfortu jazdy

Na terenie gminy Haczów zakończono remonty kolejnych odcinków dróg gminnych. Prace finansowane były ze środków własnych samorządu oraz przy dofinansowaniu ze środków zewnętrznych.

Nową podbudowę oraz nawierzchnię mineralno-bitumiczną zyskały zarówno drogi gminne, wewnętrzne jak i dojazdowe do pól. Prace widoczne były w praktycznie każdej miejscowości gminy. Nowy wygląd zyskały następujące drogi: w Haczowie „Sicina Bory” i „za Morawą”, w Jabłonicy Polskiej „koło

p. Winiarskiego” i „Dębina”, w Jasionowie koło „Ubermana” i od Zmiennicy w kierunku przysiółka „Grabiec”, w Malinówce - droga wewnętrzna, w Trześniowie „Zagumnie” oraz we Wzdowie dwa odcinki drogi za parkiem. - *Każda z wykonanych dróg, to trakty łączące okoliczne gospodarstwa domowe z drogami powiatowymi bądź też wojewódzkimi. W miarę posiadanych środków staramy się systematycznie wykonywać kolejne odcinki dróg, gdyż doskonale rozumiemy, że drogi stanowią swoiste okno na świat ludzi, którzy przy nich mieszkają. Ponadto z każdym wyremontowanym odcinkiem poprawia się dostępność komunikacyjna naszej gminy oraz komfort jazdy po niej - zauważył Piotr Sabat - Kierownik Referatu Inwestycji i Inicjatyw Gospodarczych w Urzędzie Gminy w Haczowie.*



Elżbieta Boroń

Z korzyścią dla mieszkańców i środowiska naturalnego

Zakończono budowę pierwszego etapu sieci wodociągowej oraz kolejnej części sieci kanalizacyjnej na terenie gminy Haczów. Na przyszły rok zaplanowano kontynuację prac.

Inwestycja realizowana była przez minione 2 lata. Jej efektem jest nieco ponad 18 km sieci wodociągowej oraz prawie 3 km sieci kanalizacyjnej. Wodociąg zasilany jest z ujęcia wody w Sieniawie. Ukończony etap pozwolił na odbiór odcinka pomiędzy Haczowem a centrum Trześniowa. Wartość tego zadania sięgnęła około 6 milionów złotych. Inwestycja w części (Haczów do granicy z Trześniowem) została sfinansowana jedynie ze środków własnych gminy, a w części (od granicy Trześniowa do centrum miejscowości) ze współfinansowania środków budżetowych gminy i PROW. Obecnie mieszkańcy, którzy zadeklarowali chęć podłączenia swych gospodarstw domowych do wodociągowej magistrali mogą już odbierać i montować wodomierze.

Kolejne odcinki sieci kanalizacyjnej powstały na terenie trzech miejscowości: Bukowa, Jasionowa i Trześniowa. Dobudowano również dwie przepompownie ścieków. Dzięki tej inwestycji, ponad 30 gospodarstw domowych zostało przyłączonych do sieci kanalizacyjnej. - *Obydwa przedsięwzięcia są niezwykle istotne dla naszej społeczności. Poziom wód gruntowych na przestrzeni ostatnich lat mocno się obniżył. Nasi mieszkańcy muszą się*

borykać nie tylko z jej brakiem, ale także z jej złą jakością. Obecnie zakończony etap, umożliwi podłączenie do magistrali wodociągowej około 200 gospodarstw domowych. Kolejny etap tej inwestycji planowany jest już na przyszły rok. Wówczas w wodę zaopatrzeni zostaną mieszkańcy pozostałej części Haczowa - wyjaśniał Stanisław Jakiel - Wójt Gminy Haczów.

Elżbieta Boroń



Informacja dotycząca pomocy finansowej

W miesiącach sierpniu i wrześniu 2019 roku wykonane zostały prace remontowe – budowlane w pomieszczeniach sanitarnych budynku Domu Ludowego w Malinówce. Polegały one na remoncie pomieszczeń sanitarnych budynku.

Ich wykonanie było możliwe dzięki uzyskaniu przez Gminę Haczów pomocy finansowej z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020 na realizację zadania pn. „Modernizacja przestrzeni wiejskiej poprzez remont zaplecza Domu Ludowego w Malinówce”.

Koszt całkowity zadania wyniósł: 22 000,00 zł, z czego pomoc finansowa Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020 wyniosła: 9 900,00 zł, co stanowiło nie więcej niż 50% wartości zadania.



Podkarpacki
Program Odnowy Wsi
na lata 2017-2020

Marcin Rolniak



Gmina Haczów

Wspomnienie września 1939 roku w Zespole Szkół w Orzechówce



W tym roku obchodzimy 80-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej i z tej okazji ogłoszono ogólnopolski program „Przerwany Marsz”, który jest próbą wyjątkowego podziękowania pokoleniu Dzieci Wojny, których dzieciństwo i lata szkolne przypadły na czas wojny. Zespół Szkół w Orzechówce – odznaczony w roku 2018 Honorową Nagrodą IPN „Świadek Historii” – włączył się w realizację programu.

Na inaugurację roku szkolnego 2019/2020 zaproszono mieszkańców Orzechówki, którzy 1 września 1939 roku mieli iść do szkoły. Natomiast na 19 września br. do szkoły zaproszono wszystkich, których urodzili się przed zakończeniem wojny lub o tych wydarzeniach słyszeli z opowieści rodziców. Uroczystość swą obecnością uświetnili: Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Stanisław Pajak – Prze-

wodniczący Rady Gminy Jasienica Rosielna wraz z radnymi, Adolf Kuśnierczyk – Sołtys wsi Orzechówka.

Spotkanie gości oraz całej społeczności szkolnej rozpoczęło wprowadzeniem Sztandaru Szkoły i odśpiewaniem hymnu państwowego. Kolejnym punktem była refleksyjna część artystyczna w wykonaniu uczniów naszej szkoły pod opieką pań: Małgorzaty Glazer i Małgorzaty Masłyk. Zebrani wysłuchali wzruszających piosenek, przeplatanych wierszami i faktami historycznymi, które przypominały wydarzenia z września 1939 roku.

To spotkanie zapadnie na długo w pamięci wszystkich zebranych. Szczególne słowa uznania płynęły od zaproszonych gości, którzy później spotkali się z uczniami. Był to czas na wspomnienie i refleksję, których młodzież słuchała w skupieniu.

Spotkanie było swoistym podziękowaniem, że możemy żyć w wolnej Ojczyźnie. Było też przypomnieniem dla uczniów, że kiedyś wielu musiało oddać życie, byśmy dziś mogli żyć w wolności.

Ewa Niemiec

Narodowe czytanie

W 2012 r. została zainicjowana ogólnopolska akcja publicznego czytania największych dzieł literackich. Do tegorocznego, już ósmego Narodowego Czytania, Para Prezydencka zaproponowała osiem nowel. Cele przyświecające temu cennemu przedsięwzięciu to: popularyzacja czytelnictwa, dbałość o język



ojczysty, zwrócenie uwagi na bogactwo polskiej literatury, zachęcanie do czytania książek i wspólnego spędzania czasu.

W tym roku Społeczność Naszej Szkoły przyłączyła się także do ogólnopolskiego Narodowego Czytania. 26. września br. zgromadzeni w sali gimnastycznej ZS w Orzechówce przenieśli się w lata 80-te dziewiętnastowiecz-

nej Warszawy. Śródmiejskie ulice stolicy mogliśmy zwiedzać za sprawą lektury noweli Bolesława Prusa pt.: „Katarynka”. To właśnie ten utwór, jako jeden z ośmiu, został wybrany do wspólnego czytania w Naszej Szkole. Należy w tym miejscu wspomnieć, iż Uczniowie SP w Orzechówce zaangażowali się w tegoroczną akcję „Narodowego Czytania” już po raz drugi, gdyż 11 września br. zaprezentowali „Sachem” H. Sienkiewicza publiczności zgromadzonej w czytelnicy Biblioteki Miejskiej w Brzozowie, z którą tym samym nawiązaliśmy współpracę.

Spotkanie w szkole rozpoczęła Dyrektor szkoły Pani Ewa Niemiec, która serdecznie powitała wszystkich zgromadzonych: Panią Urszulę Brzuszek – Wójtę Gminy Jasienica Rosielna, Panią Krystynę Rymarz – Dyrektor Miejskiej Biblioteki w Brzozowie przybyłą wraz z Panią Wiolettą Rachwał oraz Panią Jolantę Szuba – pracownika Biblioteki Publicznej w Orzechówce, Grono Pedagogiczne i Uczniów oraz przybliżyła ideę programu i zacytowała część listu Pary Prezydenckiej.

Następnie Pani Dyrektor zainaugurowała wspólne czytanie. Do dusz i serc słuchaczy popłynęły słowa noweli czytane przez Dyrektora Biblioteki Miejskiej, jak również uczniów w składzie: Nikola Chrobak, Zofia Morajko,



Karol Masłyk, Bartosz Mrozek, Wiktoria Morajko, Michał Śmigiel, Szymon Boroń, Gabriela Leśniak, Justyna Kielar, Dominika Remiec, Wiktor Szewczyk, Aleksandra Śnieżek, Filip Drożdżał, Dawid Jajko i Kamil Lipiński. Młodzi artyści z pasją i bezbłędną dykcją przenieśli nas w świat wykreowany przez Bolesława Prusa, a oczarowana widownia z wielką uwagą wsłuchiwała się w ich interpretację, jednocześnie z ogromnym zainteresowaniem śledząc pantomimę, która obrazowała czytany tekst. Zabieg ten dodatkowo wzmocnił odbiór noweli.

Przed publicznością wystąpili: Jakub Buczek – pan Tomasz, Amelia Szmyd – niewidoma dziewczynka, Klaudia Fiejdasz – jej mama, Kacper Babirecki – katarzyniarz, Kacper Cwynar – stróż.

Do występu młodzież przygotowały i zadbały o dekorację pani polonistka Małgorzata Masłyk oraz pani bibliotekarka Kamila Janusz.

Na zakończenie spotkania uczestnicy tegorocznej edycji Narodowego Czytania w naszej szkole otrzymali egzemplarze „Katarynek” opatrzone pie-

częcią, którą otrzymaliśmy na tę okazję od organizatorów akcji.

Wierzymy, iż przyłączenie się szkoły w Orzechówce do Narodowego Czytania przyczyni się do popularyzacji czytelnictwa, zachęci dzieci i młodzież naszej placówki do poszukiwań literackich i uwrażliwi ich na piękno słowa.

Z niecierpliwością czekamy na „Narodowe Czytanie” 2020, którego to główną bohaterką będzie „Balladyna” J. Słowackiego.

K. J.

„Graboszczanie” mają nowe stroje



W ramach projektu unijnego realizowanego przez Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska” dla kapeli ludowej i Zespołu Obrzędowego „Graboszczanie” zakupiono nowe stroje ludowe.

Dzięki projektowi „Zakup strojów ludowych dla Kapeli Ludowej i Zespołu Obrzędowego „Graboszczanie” możliwe

było odnowienie ubioru scenicznego ich członków. - *Kapela oraz Zespół Obrzędowy występują bardzo często. Tylko w tym roku mieli około trzydziestu występów, czyli średnio są na scenie co dwa tygodnie. Stroje, które do tej pory były używane zakupiono ok. 15 lat temu. Stąd też, przy takiej ilości występów staje się ja-*

sne, że wymagały wymiany. Zakup nowych stał się koniecznością nie tylko z uwagi na ich estetyczny

wygląd, ale też ze względu na zmianę członków zespołu, co spowodowało konieczność dopasowania rozmiaru ubioru do nowych osób. Strój jest niezbędnym elementem wizerunku scenicznego. Zespół czy kapela biorąc udział w jakimś konkursie jest często oceniany również przez pryzmat tego jak wygląda. Patrząc zresztą tak zupełnie obiektywnie - zespół grający tego typu muzykę inaczej jest odbierany przez publiczność, jeśli prezentuje się w lokalnym stroju ludowym - wyjaśniał Tadeusz Stępień - Koordynator projektu.

W ramach zadania zakupiono m.in. gorsety, koszule damskie i męskie, zapaski, chustki z haftem białym, kamizelki i spodnie męskie oraz damskie buty. Koszty projektu przekroczyły 14 tysięcy złotych.

Projekt dofinansowano z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

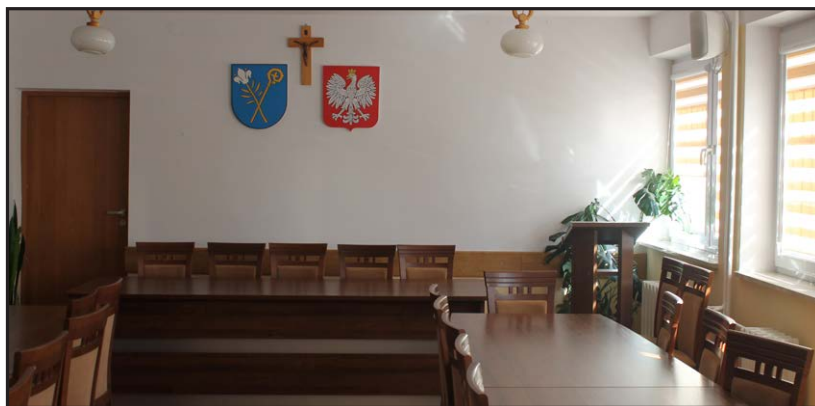
Elżbieta Boroń,
fot. Marcin Michańczyk

Uniwersytet samorządności w Gminie Domaradz

Gmina Domaradz zrealizowała zadanie pn. „Zakup wyposażenia Sali Narad w budynku Urzędu Gminy w Domaradzu”, które zostało dofinansowane z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017 – 2020 w kwocie 15 000,00 zł.

Głównym założeniem „Uniwersytetu Samorządności” jest stworzenie warunków do przeprowadzenia inicjatyw edukacyjnych polegających na organizacji szkoleń, zajęć, kursów, warsztatów, które stanowiłyby odpowiedź na całość zapotrzebowania lokalnych społeczności w zakresie samorządności. Okazją do podjęcia tego rodzaju przedsięwzięcia jest stuletnia rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości.

W ramach projektu zakupiono wyposażenie sali szkoleniowej do prowadzenia zajęć w ramach uniwersytetu samorządności. Zakupiono zestaw konferencyj-



ny, nagłośnienie sali, projektor multimedialny, ekran, kamerę do rejestracji, klimatyzator. Sala została ponadto pomalowana i zamontowano w niej nowe rolety.

Tekst i foto Tomasz Bober

Nieodpłatna pomoc prawna na wyciągnięcie ręki

Rozmowa z Karolem Grześkiewiczem – Prezesem Zarządu Fundacji Rozwoju i Wsparcia „Pasieka” w Rzeszowie, udzielającym nieodpłatnych porad prawnych w Jasienicy Rosielnej



Anna Rzepka: Tegoroczna nowelizacja ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej sprawiła, iż zgłasza się więcej osób potrzebujących?

Karol Grześkiewicz: Tak. Dzięki nowelizacji ustawy znacznie zwiększyła się grupa osób uprawnionych do skorzystania z takiej pomocy. Przysługuje ona bowiem każdej osobie fizycznej, która złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

A.Rz.: Z jakiego zakresu prawa można szukać pomocy?

K.G.: Porady udzielane są z każdej dziedziny prawa, oprócz spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Wyjątek stanowi przygotowanie do rozpoczęcia tej działalności.

A.Rz.: A te najczęstsze przypadki?

K.G.: Do tych najczęściej spotykanych należą sprawy spadkowe: stwierdzenie nabycia spadku, dział spadku, sprawy rodzinne, a także te związane z zadłużeniem. Coraz częściej zgłaszają się również osoby chcące uregulować stan prawny swoich nieruchomości nawet sprzed kilkudziesięciu lat. Najlepiej obrazuje to przypadek, gdy klient nie miał usankcjonowanego dojazdu do swojego domu, dostawał się tam dzięki niegdyś ustnej zgodzie sąsiadów, a konkretnie ich rodziców i dziadków. Obecnie zaś chciałby wyprostować tę sytuację z punktu widzenia prawnego.

A.Rz.: Szeroki zakres tematyczny przekłada się na szeroki przekrój wieku osób, które szukają pomocy?

K.G.: Faktycznie zgłaszają się do nas potrzebujący w każdym przedziale wiekowym. Najczęściej są to jednak osoby pomiędzy 30 a 45 rokiem życia.

A.Rz.: Ile czasu jest Pan w stanie poświęcić na jedną sprawę?

K.G.: Każda z nich jest inna i czas niezbędny do udzielenia potrzebnej pomocy jest bardzo różny. Zależy on m.in. od formy udzielonej pomocy, w tym od potrzeby sporządzenia pro-

jektu pisma, czy wcześniejszej analizy dokumentów. Można jednak przyjąć, że jedno spotkanie trwa średnio 45 minut.

A.Rz.: Wspomniał Pan o potrzebie przygotowania odpowiednich pism. Zatem udzielana pomoc to nie tylko porady ustne?

K.G.: Pomoc prawna często nie kończy się na wskazaniu możliwych rozwiązań i ich skutków prawnych w oparciu o analizę sytuacji klienta. Pomagamy także w sporządzeniu projektu pisma w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym, a także pism w toczącym się postępowaniu sądowo-administracyjnym.

A.Rz.: Mieszkańcy naszego powiatu są świadomi, że taki rodzaj wsparcia istnieje?

K.G.: Wydaje mi się, że warto to wciąż nagłaśniać. Nieustannie prowadzimy akcję informacyjną zarówno na terenie Jasienicy Rosielnej, gdzie w budynku Urzędu Gminy codziennie udzielamy takiej pomocy prawnej, jak także na terenie urzędów i instytucji, w tym także szkół średnich na terenie Brzozowa. Zależy nam, aby każdy wiedział o możliwościach, jakie daje

nieodpłatna pomoc prawna i aby była ona dostępna dla wszystkich uprawnionych.

A.Rz.: Czyli świadomość prawna społeczeństwa jest wciąż niska?

K.G.: Niestety tak, jednak zauważyć można pewną tendencję wzrostową. Zwłaszcza wśród osób mniej więcej do 40 roku życia.

A.Rz.: Skąd takie wnioski?

K.G.: Zdarza się, że osoby w tym przedziale wiekowym przychodzą operując już pewną wiedzą w zakresie swojego problemu prawnego, najczęściej pochodzącą z Internetu. Niestety niekiedy błędnie interpretują swoją sytuację na podstawie takich informacji. Niemniej jednak dużo sprawniej jest wówczas wyjaśnić klientowi te niuanse prawne, niż omówić temat od samego początku.

A.Rz.: Pozostaje więc zaufać profesjonalistom z tego zakresu?

K.G.: Dokładnie. Zachęcamy wszystkich mieszkańców powiatu brzozowskiego do korzystania z nieodpłatnych porad prawnych.

Rozmawiała Anna Rzepka



Przypominamy, iż w powiecie brzozowskim
nieodpłatne punkty pomocy prawnej
zlokalizowane są w następujących miejscach:

Brzozów (budynek Starostwa Powiatowego przy ul. 3 Maja 51), obsługiwany przez radców prawnych i adwokatów codziennie, w godzinach:

8.00 – 12.00 w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek

12.00 – 16.00 w środę,
tel. 13 4342645,

Jasienica Rosielna (budynek GOPS), obsługiwany przez adwokatów i radców prawnych w godzinach: **8.00 – 12.00** od poniedziałku do piątku, tel. 13 3061146,

oraz **Nozdrzec** (budynek Domu Strażaka), obsługiwany przez radców prawnych i adwokatów w godzinach: **8.30 – 12.30** od poniedziałku do piątku, tel. 13 4398020.

„Szlachetne zdrowie, nikt się nie dowie, jako smakujesz aż się zepsujesz” – tak powiedział wybitny polski pisarz Jan Kochanowski. Widać więc, że zdrowie od stuleci jest traktowane jako bezcenny dar. Wpływ na nie ma wiele czynników. Nie wystarczy odpowiednie odżywianie. Warto dbać o siebie, gdyż pomagamy w ten sposób własnemu organizmowi i dajemy sobie szansę na dłuższe życie. Ruch i profilaktyka to ważne elementy dla zachowania dobrego zdrowia.

Taka myśl kierowała Zarządem Stowarzyszenia na rzecz rozwoju Domu Pomocy Społecznej przystępując do konkursu ofert z zakresu Ochrony i Profilaktyki Zdrowia w Starostwie Powiatowym w Brzozowie, które dofinansowało wypełnienie zadania. Współpraca członków Stowarzyszenia zaowocowała skuteczną realizacją przedsięwzięcia.

Zadowolenie mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie z udziału w poprzednich projektach zdecydo-



Aktywni dla zdrowia



wały o kontynuacji tych działań. Ich efektem były wycieczki do Rymanowa Zdroju i Iwonicza Zdroju. W trzech wyjazdach, które miały miejsce w dniach: 12 czerwca, 24 lipca i 28 sierpnia br., wzięło udział 23% mieszkańców DPS w Brzozowie.

Aktywny udział uczestników w marszach Nordic Working, kuracjach wodami zdrojowymi, seansach w jaskini solnej świadczą o tym, iż dzięki pracom Stowarzyszenia udało się w pewnym zakresie ukształtować świadomość zdrowotną i wytworzyć nawyki regularności zachowań.

Zarząd Stowarzyszenia dziękuje wszystkim, którzy zasłużyli się w osiągnięciu dobrych wyników przy realizacji idei i uskutecznieniu wypełniania funkcji Stowarzyszenia.

Dyrektor DPS w Brzozowie Edward Mroziak

Zima, wiosna, lato, jesień

– praca w kapeli i zespole obrzędowym „Graboszczanie”

Rok 2019 był niezwykle pracowity dla „Graboszczan” i cechował się wielką różnorodnością prezentacji zarówno kapeli jak i zespołu obrzędowego. Od 10 stycznia do 10 października „Graboszczanie” 26 razy prezentowali swój warsztat artystyczny – koncerty kapeli, widowiska obrzędowe i inne programy w zależności od zamówienia na występ. Tak więc w spotkaniach z seniorami, między innymi w Zabłotcach, w Domu Pomocy Społecznej i Dziennym Domu Pomocy w Brzozowie, czy ze Słuchaczami Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zawsze jest widowisko obrzędowe oraz koncert kapeli. Prezentowane widowiska to: „Herody”, „Zielarka

Zośka”, „Nasza krasula” czy humoreska USC – o perypetiach małżeńskich pary seniorów.

Młodzież poznaje życie dawnej wsi jedynie przez kontakt „na żywo” z zespołem obrzędowym czy kapelą ludową. „Graboszczanie” uczestniczyli w Dniach Kultury Ludowej zorganizowanych w SP Nr 1 w Brzozowie, gdzie prezentowano muzykę kapeli, melodie ludowe, grabownicką gwarę oraz pokaz kilku tradycyjnych tańców. Z kolei na Ignacjańskich Dniach Młodzieży dla licznej grupy młodych Zespół obrzędowy prezentował widowisko „Nasza Krasula”, które młodzież obejrzała z wielkim zainteresowaniem. Z kolei z aplauzem został

przyjęty koncert kapeli „Graboszczanie”. Cieszymy się, że mieliśmy możliwość pokazania naszej pięknej tradycji dla grupy młodych uczestników IDM w Starej Wsi.

Kapela uczestniczyła w 2 prestiżowych występach. W styczniu „Graboszczanie” prowadzili imprezę w Nowej Sarzynie na 25-lecie „Wrzeczona” – konkursu poetyckiego, o charakterze międzynarodowym. Z kolei 21 lipca w Urzejowicach (Gmina Przeworsk) „Graboszczanie” wraz z polonijnym zespołem „Polanie” z Calgary w Kanadzie. Koncertowali na zmianę dla licznie zgromadzonej publiczności Urzejowic. Prezentowały się też zespoły taneczne dzieci i młodzieży szkolnej z Urzejowic. Wspaniałe spotkanie z zespołem „Polanie” zorganizowane przez aktyw mieszkańców Urzejowic dopełniło dzień pełen wrażeń dla kapeli „Graboszczanie”. Bardzo cenne są spotkania kapel ludowych na terenie naszego województwa



Dożynki w Kobylanach



Występ Kapeli „Graboszczanie” w Urzejowicach

podkarpackiego. Kapele mogą wymieniać się doświadczeniami, porównywać swój repertuar i po prostu się spotkać. Zjazdy Kapel odbyły się w Sarzynie, Błażowej, Izdebkach, Jasienicy Rosielnej, w Rymanowie Zdroju oraz Brzozowie na imprezie „Pożegnanie lata”.

Zespół obrzędowy i kapela również w swym terminarzu miała piękne imprezy dożynkowe: „Święto chleba” w Jasienicy Rosielnej i „Dożynki gminne” gminy Chorkówka w miejscowości Kobylany. „Graboszczanie” prezentowali żniwno-dożynkowe pieśni obrzędowe m.in. „Dobreśmy tu żenice byli” czy „Błogosławiony chleb ziemi czarnej”, tradycyjny obrzęd „tańca w powrósłach” na szczęście, obrzęd otążenia wieńca dożynkowego, przyspiewki żniwiarzy i tradycyjne tańce. Również ponadto koncertowała kapela. Uczestnicy tych imprez dożynkowych dziękowali „Graboszczanom” za przypomnienie tradycji i kontynuowanie zwyczajów podkarpackiej wsi.

„Graboszczanie” brali udział również w konkursach. 28 kwietnia Zespół obrzędowy wraz z kapelą w Wojewódzkim Konkursie Ludowe Obrzędy i Zwyczaje w Sędziszowie Małopolskim, gdzie zdobył II nagrodę. W konkursie brało udział 18 zespołów „Graboszczanie” prezentowali widowisko „U Antoniego po sianokosach” 25 maja w Nowej Sarzynie odbył się Ogólnopolski Konkurs Skrzypków grających muzykę ludową. Pan Tadeusz Pytlak zdobył II nagrodę w konkursie. 9 czerwca w Błażowej na Wojewódzkim Spotkaniu Kapel Ludowych o charakterze konkursu „Graboszczanie” otrzymali wyróżnienie. 1 września odbył się XXVII Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych Stylizowanych im. Jana Derlety w Szydłowcu (woj. świętokrzyskie). Przegląd był zarazem konkursem kapel. „Graboszczanie” otrzymali III nagrodę. Do



Pieczenie chleba

Szydłowca zjechały kapele kaszubskie, łowickie, kujawskie, świętokrzyskie, lubelskie, małopolskie i podkarpackie. Ten Ogólnopolski Przegląd Kapel był zorganizowany przez Szydłowieckie Centrum Kultury – Zamek. Zespoły w liczbie 21 zjechały z całej Polski, więc były prezentowane różne stroje, ciekawa gwara w pieśniach i przyspiewkach oraz tańce ludowe różnych regionów. Cieszymy się, że i „Graboszczanie” mogli zaprezentować nasz brzozowsko-grabownicki folklor.

W czerwcu kapela i zespół obrzędowy brali udział w nagraniu filmu „Kalejdoskop artystów ludowych ziemi brzozowskiej”, w scenarii Małego Skansenu w Grabownicy. Projekt w ramach Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”. Realizuje Podkarpacka Fundacja „P panorama Możliwości” w Humniskach. Produkcja: rbr.info.pl.

8 września kapela pożegnała lato koncertem na stadionie w Brzozowie oraz imprezą „Pieczenie chleba” w piecu chlebowym w Małym Skansenie w Grabownicy. Słoneczna niedziela, tłum mieszkańców wsi Grabownicy i okolic oraz turystów, wspaniały zapach pieczonego chleba i degustacja, to podsumowanie imprez w plenerze i długi koncert kapeli „Graboszczanie”. Chleb piekły panie z KGW w Grabownicy. I jeszcze 27 września „Biesiada strażacka” dla OSP, kapela zakończyła swój koncert gromkimi „100 lat” dla strażaków. Kapela „Graboszczanie” również obsługiwała w 2019 r. inne uroczystości – jak ślub pani Ani Dą-

browskiej, 100-lecie urodzin Czesławy Opalińskiej – matki pani Marii Suwały, czy koncert dla Polskiego Związku Nieświadomych w Brzozowie oraz Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło w Brzozowie.

Działalność „Graboszczan” nie byłaby możliwa bez pomocy władz samorządowych. Dziękuję Staroście Brzozowskiemu Zdzisławowi Szmydowi i Burmistrzowi Brzozowa Szymonowi Stapińskiemu za dotację na finansowanie kosztów transportu w wyjazdach na konkursy, m.in. do Nowej Sarzyny, czy Szydłowca. Dziękuję Prezesowi Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska Tadeuszowi Stępniewi za projekt „Stroje dla kapeli i zespołu”, realizowany przez Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”. Dziękuję członkom kapeli i zespołu obrzędowego za ich pasję w naszej pracy nad utrwalaniem i propagowaniem folkloru naszej Małej Ojczyzny – Ziemi Brzozowskiej. Tradycja została utrwalona na 10 płytach Kapali „Graboszczanie” oraz w treści 25 widowisk obrzędowych, ukazujących dawne, piękne zwyczaje i obrzędy wsi Grabownica i Brzozowskiej Ziemi.

Dziękuję wszystkim, którzy zapraszają „Graboszczan” na występy, za oddane głosy na kapelę w Plebiscycie Kapel Radia Rzeszów, za słowa uznania pod adresem „Graboszczan”, od licznych słuchaczy i widzów na występach. W liście gratulacyjnym do „Graboszczan” z okazji 55-lecia działalności tak napisał Piotr Uruski – Poseł na Sejm RP: „Droży Graboszczanie!” Bądźcie jak dotąd barwni, rozśpiewani i przede wszystkim uśmiechnięci, gdyż w ten sposób jesteście najlepszymi ambasadorami naszego regionu, tak jak to się dzieje od 55 lat.

Podsumowała działalność
Zofia Olejko

PERŁY I KAMIEŃ

Już wiatr spokojny trąca liście złote
To jest oznaką pierwszych dni jesieni
Kalendarz mówi co nadejdzie potem
Czas melancholii nie tego nie zmienia.

Życie jest zbiorem żółtych kalendarzy
Co oznaczają poszczególne lata
Przyszłość nie zawsze przychodzi ta z marzeń
To jest gra losu i przewrotność świata.

Lecz w ciszy znajdziesz duszy ukojenie
W ciszy się rodzi to co nie pojęte
Wybieram perły odrzucam kamienie
Stąd wiem co podle i wiem co jest święte.

Józef Cupak - Wara 6 października 2019 r.



70 rocznica śmierci ks. Władysława Gurgacza Walczył o prawdę i wolność

Ksiądz Władysław Gurgacz to czołowy przedstawiciel podziemnej partyzantki walczącej po II wojnie światowej. Jako kapelan Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej wspierał w większości młodych żołnierzy w chwilach najcięższych. W chwilach trwogi i strachu. Przed torturami i śmiercią. Stojąc z nimi ramię w ramię w oskarżycielskich ławach oraz przed egzekucyjnym plutonem 14 września 1949 roku.

Walczyli i marzyli o Polsce niepodległej, z granicami sprzed drugiej wojny światowej. Liczyli na pomoc zachodnich mocarstw w zwalczeniu narzuconego przez Sowieców komunistycznego systemu. Nie poddawali się. Nawet kiedy coraz bardziej osamotnieni pozostawali na placu boju. Ostatecznie za swoje przekonania zapłacili cenę najwyższą. Partyzanci schwytani w Krakowie przez komunistyczne siły bezpieczeństwa nie mogli liczyć na sprawiedliwy proces. Nie mieli szans na łagodne wyroki po pokazowych rozprawach. Mogli natomiast liczyć na swojego duchowego przywódcę, księdza Władysława Gurgacza. Kapelan podziemnej armii miał wybór: wykorzystać możliwość ucieczki, czy dzielić ze swoimi współbraćmi więzienny los. Zdecydował się na alternatywę drugą.

Tak kończy się życie 35-letniego jezuity z Jabłonicy Polskiej, przez jakiś czas przebywającego w klasztorze w Starej Wsi, którego pomnik odsłonięto przed budynkiem Urzędu Gminy w Łabowej, niedaleko Hali Łabowskiej, w miejscu symbolicznym, związanym z Polską Podziemną Armią Niepodległościowców. Monument powstał z inicjatywy Wójta Gminy Łabowa Marty Słaby przy współpracy Jerzego Basiagi, prezesa Fundacji „Osądź mnie Boże...”. Pomysł jego wzniesienia narodził się podczas corocznych spotkań na Hali Łabowskiej, których centrum stanowi msza święta w intencji księdza Władysława Gurgacza SJ i poległych żołnierzy Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej. Jego autorem jest Grzegorz Tomkowicz, absolwent Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Posąg powstał w Jabłonicy Polskiej, miejscu urodzenia księdza Władysława Gurgacza. W uroczystościach odsłonięcia uczestniczył Henryk Kozik, przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie. - *Misja, charyzmat i służba jednoznacznie definiowały działania księdza Władysława. Dzięki takiej postawie mianowany został przez dowództwo Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej na stopień rotmistrza. Służył*

ludziom i Bogu. Jako młody kapłan trwał w odwadze i prawdzie. Z Jego aktywności wylania się podstawowy wniosek: nie poddawać się nawet w najtrudniejszych chwilach, bo lepszy smak ostatecznego zwycięstwa niż gorycz porażki - powiedział Henryk Kozik, przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Śmierć księdza Gurgacza i rozbicie oddziału Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej znacząco osłabiła działalność zbrojnego podziemia w powojennej komunistycznej Polsce. Jednym z ostatnich etapów jego funkcjonowania była właśnie PPA, składająca się przeważnie z młodych ludzi, potrzebujących nie tylko duchowego przewodnika, ale również nauczyciela. Znany w środowisku antyko-



munistycznym ksiądz Władysław Gurgacz został poproszony o podjęcie się właśnie takiej roli w strukturach podziemnej armii, nie godzącej się na przejęcie władzy w Polsce przez komunistów. - *Ksiądz Gurgacz głosił patriotyczne kazania, uderzając w marksizm, pokazując system komunistyczny jako niszczący polską tradycję. Dwukrotnie, w latach 1947 i 1948, ówczesne polskie władze organizowały na jego życie zamachy. Strzelano do niego, ale cudem uniknął śmierci - podkreślał Dawid Golik - pracownik krakowskiego IPN. Działo się to w okresie, kiedy ksiądz Władysław Gurgacz pełnił posługę w sanatorium w Krynicy.*

Z biegiem czasu ruch oporu coraz bardziej słabł. Zbrojne podziemie było sprawniej rozpracowywane przez Urząd Bezpieczeństwa, coraz więcej przeciwników komunistycznej Polski było więzionych lub zabijanych. Mimo takiej sytuacji



ksiądz Gurgacz zdecydował się w 1948 roku wejść w strukturę Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej. Jej młodzi przedstawiciele stawiali się na samokształcenie, korzystali z zakazanej przez władze literatury. Ksiądz Gurgacz pełnił w organizacji nie tylko funkcję kapłana, lecz także nauczyciela, prowadząc wykłady z języka polskiego, filozofii, matematyki. Podczas akcji rekwizycyjnej, 2 lipca 1949 roku, mającej na celu zdobycie pieniędzy na ucieczkę, jeden z trzech oddziałów Polskiej Podziemnej Armii Narodowościowej został rozbity, a jego przedstawiciele aresztowani. Ksiądz Władysław Gurgacz mógł uciec, ale postanowił być ze swoimi współbraćmi na dobre i na złe. Nie chciał opuszczać ich w potrzebie. Postanowił dzielić z nimi okrutny los więźniów politycznych. Został oskarżony jako główny „przywódca bandy” – jak określała go komunistyczna propaganda – i skazany na śmierć. Do ostatniego słowa w sądzie był nieugięty w swojej wierze i poglądach. Wyrok skazujący go na śmierć zapadł w sierpniu 1949 roku, a wykonany został miesiąc później.

Sebastian Czech

Ksiądz Władysław Gurgacz, (1914 – 1949) ur. w Jabłonicy Polskiej. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Korczynie, a kontynuował naukę w gimnazjum w Krośnie. Następnie wstąpił do Kolegium Jezuitów w Starej Wsi, gdzie po 2 latach nowicjatu, 5 sierpnia 1933 roku, złożył pierwsze śluby zakonne. Maturę zdał w Kolegium Jezuitskim w Pińsku w 1937 roku i rozpoczął studia filozoficzne w Krakowie oraz teologiczne w Starej Wsi. Świecenia kapłańskie otrzymał na Jasnej Górze w sierpniu 1942 roku. W tym świętym miejscu złożył również „Akt Całkowitej Ofiary” za Ojczyznę. Wypełnił go we wrześniu 1949 roku, jako kapelan Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej.

Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Kazimierzu Dolnym



22 września na placu nad Wisłą przy Oddziale Przyrodniczym Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym odbyło się coroczne Święto Jesieni. W programie tradycyjnie już od lat odbyły się prezentacje produktów regionalnych i rękodzieła, koncerty, występy i wiele innych atrakcji. Święto Jesieni to impreza organizowana od dwudziestu lat, z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem zarówno wśród turystów, jak i lokalnej społeczności oraz oczywiście wystawców.

Na zwiedzających czekały również liczne konkursy i działania o charakterze edukacyjnym. Do udziału w imprezie zostali zaproszeni lokalni twórcy ludowi, goście z innych regionów Polski oraz kapele z terenu Lubelszczyzny, które nadały wydarzeniu niepowtarzalny charakter. Stowarzyszenie Ludzi Twórczych już po raz czwarty zostało zaproszone do Kazimierza Dolnego z uwagi na oryginalne podkarpackie rękodzieło. Święto Jesieni, nawiązujące do tradycji dożynek, jest znakomitą okazją do

promocji regionów. W bogatym programie imprezy były między innymi prezentacje projektów Komisji Europejskiej „Polska Wieś w Europie”, konkurs na najpiękniejsze stoisko, przegląd kapel i zespołów ludowych.

Wyjazd do Kazimierza Dolnego na prezentację był możliwy dzięki dofinansowaniu przedsięwzięcia z budżetu powiatu brzozowskiego.

Małgorzata Chmiel - Prezes Stowarzyszenia Ludzi Twórczych w Brzozowie, fot. Piotr Bolanowski



Dobre praktyki – nowe inspiracje

12 października br. na zaproszenie Stowarzyszenia Ludzi Twórczych przyjechała do Brzozowa 20 osobowa grupa osób zrzeszona w Stowarzyszeniu Górali Popradzkich w Starym Sączu wraz z wiceburmistrzem Kazimierzem Gizickim.

Nasze Stowarzyszenie uczestniczyło w sierpniu br. w Starosądeckim Jarmarku Rzemiosła, gdzie otrzymaliśmy wyróżnienie za „utrzymywanie i rozwijanie tradycji i wartości rzemiosła, rękodzieła ludowego oraz pielęgnowanie tożsamości lokalnej” (dofinansowanie na ten wyjazd otrzymaliśmy z powiatu brzozowskiego).

Nasze rękodzieło wzbudziło ogromne zainteresowanie zwiedzających (było ponad 120 międzynarodowych stoisk

wystawienniczych) oraz władz Starego Sącza. W trakcie imprezy wymieniliśmy kontakty z organizacjami pozarządowymi i zaprosiliśmy do odwiedzenia naszego Regionu.

Spotkania tego typu są szansą na rozwój współpracy nie tylko pomiędzy organizacjami, ale również między miastami, co może zaowocować wspólnymi projektami, wydarzeniami kulturalnymi, sportowymi, itp.

Wizyta organizacji pozarządowej rozpoczęła się od spotkania w Szkole Podstawowej Nr 1 im. Władysława Szafera w Brzozowie, które otworzył Burmistrz Brzozowa Pan Szymon Stapiński. Goście obejrzeli

film promujący nasz piękny region, otrzymali materiały promocyjne naszej gminy. W trakcie spotkania nasi członkowie przedstawili gościom swoje pasje, talenty, gdyż w Starym Sączu była nas niewielka grupa.



Uczestnicząc w dobrze zaplanowanej wizycie studyjnej w Brzozowie, mieszkańcy Starego Sącza mieli możliwość zwiedzenia Bazyliki Mniejszej wraz z przewodnikiem Panem Stefanem Czarneckim – emerytowanym nauczycielem historii, który również wcześniej współpracował z nami w wydarzeniu w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa. Następnie pokazaliśmy gościom Muzeum Regionalne im. Adama Fastnachta, po którym oprowadziła nas Agnieszka Adamska.

Wizyta studyjna to, w najprostszej wersji, odwiedziny w organizacji, instytucji lub miejscu, które chcemy bliżej poznać, by zrozumieć jego sposób funkcjonowania i ofertę. Wizyta w naszym mieście miała służyć przede wszystkim poznaniu działań doświadczonej organizacji, zwiedzeniu miasta i okolic oraz wymianie doświadczeń.

Nasze Stowarzyszenie posiada otwartość do dzielenia się swoim doświadczeniem, bo łączy nas pasja. To także organizacja, która umie patrzeć na siebie całościowo: nie zatrzymuje się tylko na ideach, to organizacja wiarygodna, pracująca na swój pozytywny wizerunek w społeczeństwie. I zawsze pamięta, jaki jest jej główny cel działania.

Wielką zaletą naszej organizacji jest też umiejętność budowania relacji lokalnych, tworzenia środowiska wokół pomy-



ślu, skupiania uwagi społecznej. Potrafimy uruchomić mechanizmy wzajemnej pomocy, które powodują, że całkowity „zysk - rezultat” działań jest czasem dużo większy, niż pierwotnie planowany. Umiemy obudzić i wykorzystać potencjał ludzkiej chęci pomocy innym, dzięki swojej autentyczności i gromadzonemu w społeczeństwie kapitałowi zaufania, ale też dzięki swojej kreatywności.

Podsumowując, wizyta była bardzo owocna i pokazała, że przy odrobinie determinacji można przyciągać turystów, taka też jest m.in. rola naszego Stowarzyszenia. Korzystając z okazji chcielibyśmy podziękować Panu Burmistrzowi za pomoc w zorganizowaniu tego wydarzenia.

*Małgorzata Chmiel - Prezes Stowarzyszenia
Ludzi Twórczych w Brzozowie*

Rodzinny Rajd Rowerowy



30 września br. w Szkole Podstawowej w Jabłonicy Polskiej po raz drugi odbył się Rodzinny Rajd Rowerowy. Cieszył się on ogromnym zainteresowaniem dzieci, młodzieży, rodziców i społeczności lokalnej. W tegorocznym rajdzie udział wzięło sto pięćdziesiąt uczestników w wieku od trzech do ponad sześćdziesięciu lat. Najmłodsi z nich podróżowali w fotelikach przymocowanych do rowerów swoich rodziców. 15-sto kilometrowa trasa rajdu przebiegała malowniczymi terenami Jabłonicy Polskiej, Haczowa oraz Iskrzyni.

Celem tej imprezy było propagowanie zdrowego trybu życia, wolnego od nałogów i stresu. Aktywnego wypoczynku w gronie najbliższych tj. rodziców oraz koleżanek, kolegów, przyjaciół. Integrowanie rodzin i społeczności lokalnej, konsolidacja więzi rodzinnych poprzez sport, turystykę i rekreację.

Rajd zorganizowany został, jak w ubiegłym roku, przez nauczycieli Szkoły Podstawowej w Jabłonicy Polskiej przy współpracy rodziców. Nad bezpiecznym przebiegiem tej imprezy czuwała niezastą-

piona OSP w Jabłonicy Polskiej na czele ze Zbigniewem Józefczykiem oraz policjanci z Komendy w Haczowie na czele z asp. Grzegorzem Matuszem.

Po przejechaniu 15 kilometrowej trasy uczestnicy mogli odpocząć i zregenerować siły obok budynku szkoły, gdzie przygotowany był dla nich poczęstunek w postaci grillowanych kielbasek oraz wspaniałe ciasta upieczone przez rodziców uczniów ze szkoły podstawowej. Następnie odbyły się na boisku wielofunkcyjnym gry i zabawy dla dzieci i dorosłych. Cieszyły się one również dużym zainteresowaniem. Pogoda dopisywała i radośnie można było spędzić niedzielne popołudnie.

Serdeczne podziękowania za pomoc w pozyskaniu środków finansowych kierujemy do Wójty Gminy Haczów Stanisława Jakiela oraz Komórki zajmującej się Profilaktyką i Rozwiązywaniem Problemów Alkoholowych. Dziękujemy również rodzicom, nauczycielom za życzliwość i pomoc w zorganizowaniu tego przedsięwzięcia. Mając takie wsparcie mamy większą mobilizację do organizowania podobnych imprez. Następną planujemy już na Mikołajki. Liczymy także, że zostanie ona pozytywnie przyjęta i będzie się cieszyła takim zainteresowaniem jak Rodzinny Rajd Rowerowy.

Justyna Terlecka



Niecodzienna wizyta

Piotr Michalski, panczenista, zawodnik SKŁ Górnik Sanok, uczestnik Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pjongczang z 2018 roku, z wizytą w Szkole Podstawowej w Malinówce.

16 września 2019 roku w Szkole Podstawowej w Malinówce uczniowie klasy 7 i 8 uczestniczyli w spotkaniu z Mistrzem Polski w Łyżwiarstwie Szybkim, panem Piotrem Michalskim. Do naszej szkoły został on zaproszony przez panią Urszulę Tesznar, która prowadzi zajęcia z doradztwa zawodowego i chciała przybliżyć uczniom sylwetkę utalentowanego i utytułowanego sportowca. Pan Piotr pochodzi z Sanoka, ma też rodzinę w sąsiedniej Zmiennicy, dzięki czemu udało się nam zorganizować takie ciekawe spotkanie. Ponadto szczęśliwym zbiegiem okoliczności kadra Polski w łyżwiarstwie szybkim przebywała od początku września na zgrupowaniu w Sanoku, co umożliwiło mu zawitanie w rodzinne strony, a naszym uczniom poznanie tak ciekawego człowieka.

Spotkanie rozpoczęliśmy od przedstawienia naszego gościa i krótkiej prezentacji dyscypliny sportowej, jaką trenuje. Sporty zimowe, zwłaszcza te, związane z lodem i łyżwami, nie są w naszym regionie dość rozpowszechnione, dlatego pani Urszula Tesznar pozwoliła sobie na krótkie wprowadzenie urozmaicone zdjęciami, a następnie pan Piotr cierpliwie tłumaczył co trenuje, jak trenuje, ile czasu temu poświęca. Dowiedzieliśmy się bardzo ciekawych rzeczy.

Opowiadał nam o swoich początkach, kiedy najpierw na treningi do sanockiego klubu łyżwiarstwa szybkiego przychodził z tatą, Andrzejem, a później

wspólnie z kolegami. W szkole podstawowej i gimnazjum jeszcze bez kłopotów udawało mu się łączyć naukę z treningami, choć odbywały się one codziennie. Dużo trudniej było już w szkole średniej, gdyż oprócz trenowania zaczęły się wyjazdy na różnorodne zgrupowania i zawody. Konsekwencją tego były nieobecności w szkole i zaległości rosły... Ale jak nam zdradził nasz rozmówca, nauczyciele wykazali się dużą wyrozumiałością, dzięki czemu udało się wszystko połączyć.



Kariera sportowa Piotra Michalskiego przyspieszyła, kiedy zdobył srebrny medal na dystansie 500 i 1000 m w pucharze świata juniorów w sezonie 2013/2014. W następnych latach bardzo ciężko trenował w kraju i za granicą. Swoimi sukcesami zapracował sobie najpierw na powołanie do kadry Polski, czyli do najzdolniejszych i najlepiej zapowiadających się reprezentantów naszego kraju w swojej dyscyplinie sportowej, a następnie na wyróżnienie



reprezentowania łyżwiarzy szybkich na Igrzyskach Olimpijskich w Pjongczangu w 2018 r. Nasi uczniowie mieli okazję obejrzeć kostium sportowy, w którym łyżwiarz występował na najważniejszych zawodach, w tym na olimpiadzie, maskotki olimpijskie oraz łyżwy, które znacznie różnią od tych, jakie widują nasze dzieci w czasie wyjazdów na ślizgawkę. Zadawali też sporo pytań.

Spotkanie było bardzo udane. Nasz gość to bardzo sympatyczny, wesoły i niesamowicie skromny człowiek. Opowiedział nam zarówno o trudach i wyrzeczeniach sportowego trybu życia, ale też o perspektywach i możliwościach podróżowania, jakie ze sobą niesie. Podkreślił oczywiście ogromne znaczenie znajomości języków obcych. Na koniec było mnóstwo zdjęć, a każdy uczeń otrzymał autograf z dedykacją.

Panu Piotrowi bardzo dziękujemy za spotkanie, życzymy mu wytrwałości i wielu sukcesów na torach łyżwiarstwach Europy i świata.

Elżbieta Buczek



II nieTUZINKowy bieg na ludowo

Niemal 140 uczestników zgromadziła na starcie tegoroczna edycja pikniku biegowego w Hłudnie, który odbył się 22 września br. Gościem specjalnym imprezy była mistrzyni świata w karate Marta Niewczas. Dzieci, młodzież i dorośli rywalizowali na różnych dystansach i trasach o różnych trudnościach technicznych. Najmłodszy uczestnik miał niecałe 3 latka, a najstarszy nieco ponad 60 lat.

Wśród dzieci uczestniczących w „Biegu Skrzata rocznik 2011 i młodszy” na dystansie 200 metrów zwycięzcami zostali: (wśród dziewczynek) - 1. miejsce Weronika Cupak, 2. Kaja Szałajko, 3. Zuzanna Gładysz; (wśród chłopców) - 1. Szymon Jarema, 2. Oliwier Fiolek, 3. Gabriel Pyś.

W „Biegu Dzieciaka - roczniki 2008-2010” na dystansie 400 metrów najszybciej do mety dobiegli: (wśród dziewczynek) - 1. Marcelina Szałajko, 2. Amelia Kudzia, 3. Anna Bukład; (wśród chłopców) - 1. Krystian Balcerzak, 2. Michał Czopor, 3. Ksawery Niemiec.

Młodzież rywalizowała w „Biegu Młodziaka - roczniki 2004-2007” na dystansie 1000 metrów, gdzie najlepszy wynik wśród dziewcząt uzyskała Weronika Szerszeń, 2. Klaudia Stodolak, 3. Weronika Kurdziel, natomiast wśród chłopców pierwszy był Kacper Sarnicki, 2. Sebastian Cupak, 3. Michał Grządziel.

W biegu głównym na dystansie 12,5 kilometra wśród mężczyzn najszybszy okazał się Paweł Żak z czasem 55:06 mi-

nut, 2. Piotr Gierula z czasem 55:23 minut, 3. Wiesław Jandziś 56:49 minut, a wśród kobiet 1. Aneta Toczek z czasem 1:02:28, 2. Elżbieta Ogłuszka 1:07:24, 3. Agata Rępańska z czasem 1:09:18.



Dla osób, które nie zdecydowały się na biegi zorganizowany został spacer nordic walking na dystansie 6 kilometrów. Na trasę



nordic walking wyruszyło 25 uczestników.

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy, a pozostałym bardzo dziękujemy za wspólnie spędzone niedzielne popołudnie. Dziękujemy za przybycie Pani Marcie Niewczas - mistrzyni świata w karate. Szczególne podziękowania kierujemy do głównych organizatorów Pawła Owsianego i Marka Owsianego. Wyrazy wdzięczności kierujemy w stronę Wicestarosty Brzozowskiego Jacka Adamskiego oraz Wójta Gminy Nozdrzec Stanisława Żelaznowskiego, pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Hłudnie i Nozdrzu oraz druhow OSP Hłudno i Nozdrzec. Bardzo dziękujemy wszystkim partnerom i ofiarodawcom, bez pomocy których ten wspaniały piknik biegowy by się nie odbył. Zapraszamy wszystkich do udziału w kolejnych edycjach nieTUZINKowego Biegu.

Stowarzyszenie Euro-San

Powiatowe szkolne szachy drużynowe

Jeden turniej, trzy kategorie wiekowe, jedenaście drużyn oraz pięć rozegranych rund to statystyki Powiatowych Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Licealiady w szachach drużynowych, które z udziałem 40 młodych szachistów odbyły się 22 października br. w Szkole Podstawowej w Starej Wsi. W ramach kalendarza powiatowych szkolnych imprez sportowych realizowanego przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie do zawodów zgłosiło się pięć ekip w kategorii dzieci oraz cztery w ramach rywalizacji młodzieży. Grono uczestników uzupełniły szkolne drużyny brzozowskich szkół ponadpodstawowych: I Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Budowlanych.

Po zaciętych pojedynkach tytuły mistrzowskie zdobyli:

- Igrzyska Dzieci – Szkoła Podstawowa Nr 1 w Brzozowie,
- Igrzyska Młodzieży Szkolnej – Szkoła Podstawowa Nr 1 w Domaradzu,
- Licealiada – I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie.



Kilkugodzinną rywalizację zakończyła ceremonia wręczenia dyplomów i pucharów, której dokonał Piotr Niecko – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Starej Wsi oraz Kazimierz Kozubal – sędzia zawodów.

Turniej był jednocześnie eliminacją do zawodów rejonowych, w których oprócz zwycięzców powiat brzozowski będą reprezentować zdobywcy drugich miejsc – dwie szkolne ekipy ze Starej Wsi oraz brzozowska „budowlanka”.

Opracowanie i zdjęcia: Hubert Tymczak

Z udziałem 31 drużyn z 11 szkół podstawowych i ponadpodstawowych odbyły się Powiatowe Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Licealiada w sztafetowych biegach przełajowych. O tytuły najlepszych na dystansie 10 x 800 m uczestnicy rywalizowali 7 i 8 października na obiektach MOSiR w Brzozowie.

W pierwszym dniu w kategorii Igrzysk Dzieci (do lat 12) zwycięzcami okazały się dziewczęta z Haczowa i chłopcy z Bliznego. Haczowianki po objęciu prowadzenia na czwartej zmianie nie oddały go już do końca. Z kolei chłopcy z Bliznego prowadzili od początku, by ostatecznie uzyskać blisko półtoraminutową przewagę nad drugim zespołem z Domaradza Nr 1.

Powiatowe sztafetowe biegi przełajowe



Rywalizacja w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej zakończyła się podwójną victorią ekip z Bliznego. Dziewczęta nie miały większych problemów i z dużą przewagą minęły linię mety jako pierwsze. Drużynie chłopców szyki próbował pomieszać jedynie Haczów, ale i ta drużyna po zmianie nr 5 musiała oglądać plecy rywali.

Przełajowe zmagania sztafet zakończyły się Licealiadą, w której zwycięski dublet świętowali uczniowie I LO w Brzozowie. I o ile dziewczęta rywalizujący tylko z „ekonomikiem” nie dały przeciwnikom żadnych szans, to chłopcy w walce o wygraną stoczyli pasjonujący, aczkolwiek zwycięski bój z „budowlanką”, którą wyprzedzili zaledwie o pół sekundy.

Najlepsze sztafety otrzymały okazałe puchary, a wszystkie drużyny uhonorowano dyplomami.

Marek Szerszeń



Turniej szachowy „O Złotą Wieżę 2019”

19 października br. w Szkole Podstawowej Nr 1 w Brzozowie rozegrano turniej szachowy „O Złotą Wieżę 2019”. Organizatorem imprezy było Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe przy współudziale Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Podczas zawodów rozegrano dwa turnieje. W pierwszym z nich w rywalizacji drużynowej wystartowały cztery ekipy. Po rozegraniu dwóch „kołówek” z czasem 15 minut na zawodnika najlepszą okazała się drużyna z Haczowa występująca w składzie: Marian Lorenc, Michał Drożdzał, Michał Omachel oraz Emilia Wojtas. Na drugim stopniu podium stanęła drużyna Brzozowa I z Jakubem Gładyszem, Rafałem Rymarowiczem, Hubertem Frydrykiem oraz Marią Krzysztynską. Miejsce trzecie zdobył zespół ze Szkoły Podstawowej w Starej Wsi reprezentowany przez Szymona Tomkiewicza, Jakuba Tomkiewicza,

Dawida Tomkiewicza oraz Klaudię Futyńkę. Poza podium uplasowała się drużyna Brzozowa II w składzie: Robert Stachowicz, Remigiusz Florek, Jan Jagodziński i Milena Owsiana. Z kolei na poszczególnych szachownicach zwyciężyli: Marian Lorenc, Michał Drożdzał, Hubert Frydryk i Emilia Wojtas.

W równocześnie trwającym turnieju indywidualnym wystąpili młodzi szachiści, którzy mieli możliwość uzyskania kategorii szachowych. Po rozegraniu 5 rund z czasem 30 minut na zawodnika pierwsze miejsce wywalczył Maksymilian Wojtuń z KKSz Urania Krosno uzyskując w ten sposób IV kategorię szachową. Tuż za nim uplasowali



się jego klubowi koledzy: Stanisław Rolniak i Mateusz Pietryka. Ponadto V kategorię uzyskał Maciej Musiał z KKSz Urania Krosno oraz zawodnicy UKS SP Nr 1 w Brzozowie: Franciszek Drożdzał i Ignacy Surmacz.

Na zakończenie turnieju Bronisław Przyczyniek z Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie oraz sędzia główny Kazimierz Kozubal wręczyli uczestnikom pamiątkowe puchary, statuetki, medale, dyplomy oraz drobne upominki ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie.

Wojciech Kozubal

REMIS W MECZU UCZNIÓW ZSB Z ABSOLWENTAMI

Jednym z akcentów obchodów jubileuszu 60-lecia istnienia Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie był mecz piłkarski pomiędzy absolwentami teŹe szkoły a druŹyną ucznióŹ - obecną reprezentacją. Przy sprzyjającej pogodzie spotkanie odbyło się 7 paŹdziernika br. na boisku sportowym „budowlanki”.

Mimo, Źe wynik potyczki był rzeczą najmniej waŹną, a bardziej chodziło o dobrą zabawę i miłe spędzenie czasu, to od samego początku dało się zauwaŹyć niezwykłą determinację w poczynaniach obydwu ekip. Absolwenci mimo, Źe starsi od swoich przeciwnikóŹ średnio o dwadzieścia kilka lat braki kondycyjne, szybkościowe i techniczne starali się nadrabiać ogromną walecznością i doświadczeniem. Na nic to jednak się zdało, bo do przerwy aktualni uczniowie prowadzili 4 – 1. Grali zdecydowanie szybciej, składowiej i co najwaŹniejsze skuteczniej. Po przerwie w dalszym ciągu przewaŹali uczniowie jednak nie udało im się podwyŹszyć wyniku. Za to w samej końcówce absolwenci strzelili dwie bramki, a tuŹ przed gwizdkiem końcowym udało im się doprowadzić do wyrównania. Mecz zakończył się więc sensacyjnym remisem 4 – 4 z czego rzecz jasna bardziej zadowolona była druŹyna absolwentóŹ.

TuŹ po jego zakończeniu obydwie ekipy w przyjacielski sposób podziękowały sobie za grę, a następnie kapitanowie odebrali pamiątkowe dyplomy. Wręczył je Tomasz Kaczkowski – Dyrektor ZSB w Brzozowie, który jednocześnie wystąpił w meczu w druŹynie absolwentóŹ. Oprócz niego w składzie tej ekipy znaleŹli się: Maciej Biega, Dariusz Supel, Marek Szerszeń, Jacek Kot, Sebastian Data, Leszek Gierlach i Dariusz Leń. Z kolei reprezentacja ZSB zagrała w zestawieniu: Gabriel Lusiusz, Maciej Zawidlak, Piotr Wojtowicz, Hubert Zubel, Jakub Tomoń, Bartłomiej Lasek i Szymon Rzepka. Sędzią spotkania był Marcin Ścibor.

Marek Szerszeń



„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne),

Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, ElŹbieta Boroń

Druk: HEDOM w Krośnie. **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl



